

PRENUMERATA:
 Miesięcznie Zł. 4.25
 Z dostawą na miejscu, lub przesyłką
 pocztową Zł. 4.50
 Za granicą Zł. 5.50

GAZETA

Cena pojedynczego egzemplarza:
15 groszy
 Na dworcach kolejowych 18 groszy.

PRÓCZNA

- ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW -

Redaktor Naczelny: **JERZY KONARSKI.**

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Senatorska 6. — Tel. Naczelnego Redaktora 230.

Nr. 7383

Lwów, poniedziałek 6. kwietnia 1925

Rok XVI.

Dzikie alarmy sowiecko-niemieckie.

Demonstracje przed poselstwem polskim w Moskwie. — „Nieznany żołnierz“ ze Lwowa spocznie w grobowcu na pl. Saskim. — Marx kandydatem wspólnym na prez. Rzeszy. — Jak Niemcy zatruwają Rumunję.

Sowieckie prowokacje.

Lwów, 5. kwietnia.

Z za wschodnich granic Polski dolatuje piekielna wrzawa. Słychać wściekły łomot, brzek szyb wybijanych, raz po raz podnoszą się dzikie krzyki tłuszczy: „Na pohybel Polsce!“ To sowieci, jak było do przewidzenia, awanturują się z powodu zstąpienia Wieczorkiewicza i Bagińskiego.

Awanturują się! Inaczej tego nie sposób określić. Czyż bowiem da się rozsądnymi przyczynami uzasadnić to wzburzenie i charakter, jaki ono przybrało? Ach, otrząskaliśmy się już przecie z tego rodzaju sztucznymi szmermelami, w których „pa ukazu“ spędzona ze wszystkich zaułków hołota gra rolę narodu i z niedźwiedzią idzie niezłomnie imitować usiłuje żywiołowy odruch.

O cóż idzie temu „narodowi“, a właściwie jego zgonnikom?

Stała się rzecz istotnie przykra, jednakowoż przykra dla nas, nie dla sowieków. Zapamiętałem, nawet notoryczny zapamiętałem uroił sobie, że patriotyczny obowiązek każe mu zgładzić dwu zbrodniarzy oddanych pod jego własną opiekę. Niepodobna bez goryczy wspomnieć lekkomyślności, z jaką do tego rodzaju delikatnej misji dopuszczono człowieka znanego z egzaltacji, a nawet już ukaranego raz przedtem za akt nieopohamowanej gwałtowności; niepodobna zrozumieć, że w krytycznym momencie nie znalazł się wśród reszty członków eskorty nikt, ktoby przeszkodził Muraszce w samowolnej justyfikacji. Ale koniec końcem sprawa ta obchodzi wyłącznie nas. Ofiarą fałszywego pojęcia o patriotycznym obowiązku padli dwaj niegodni obywatele polscy. To, że byli oni najemnikami so-

wietów, nie daje chyba sowiekom prawa do remonstrowania przeciw ich zgładzeniu. Jeśli nawet fałszywym krokiem nazwiemy samą decyzję władz w tym wypadku—uchylił nie dwu hańbą okrzyków zbrodniarzy z pod kary przez wydanie ich państwu, które posługiwało się nimi przeciw Polsce — to skoro raz zapadła była decyzja, interes nasz mógł być tylko jeden: by została dokonana. A jeśli czyn szaleńca unicestwił ową decyzję, to poszkodowana została Polska, nie sowieci. Skądże więc czerwona republika przychodzi do tego, by z przyuczynny wspomnianego incydentu podnosić przeciwko Polsce rekryminacje, posuwać się nawet do pogroźek?

Jużci, nas one nie zastrasza! Mie-liśmy sposobność na wylot poznać psychologię potwora, gnęźdzącego się w olbrzymiej smoczyczej jamie, jaką jest dzisiejsza Rosja. Ten smok ma głowę o typowo orientalnej kon-

strukcji nie tylko zewnętrznej. Lubi straszyć — zwłaszcza, gdy sam w strachu. Wrzaskliwość, arogancja i bezczelnością podszyta, należy do cech jego nieodłącznych. Groźnie „grzyta zębami, pioruny ciska z oczu, pazury ukazuje przy każdej sposobności, ale otrzymawszy po łapach, związa ogon pod siebie, skomli żałośnie, łasi się..

To, co dziś wyprawia w Moskwie i nad rzeką Newą spędzone pod groźbą kołb tałatajstwo, rozpojone oczywiście wódką, bo tej w razie potrzeby nie żałuje się w czerwonej republice, — to jest właśnie takim zgrzytaniem zębów i ukazywaniem pazurów w przeświadczeniu, że znajdzie się ktoś tak głupi, by uleknąć się podobnej bramarbasiady. Nam dobrze wiadomo, co kryje się pod temi „żywołowemi“ manifestacjami. Wiemy również, jak bardzo one potrzebne rządowi sowieckiemu, który musi

szukać sposobności do odwracania uwagi na zewnątrz, aby ludność nie zajmowała się zbyt go gehenna stosunków wewnętrznych. Wiemy wreszcie, że pogroźki obliczone są na to, by zamaskować własną słabość. Rząd sowieków wytwarza z całym rozmysłem atmosferę wojenną, ze strachu właśnie przed wojną, do jej bowiem prowadzenia brak mu wszystkiego, czego wojna wymaga.

Raz przekonawszy się — nie tak dawno jeszcze — czem grozi napad na Polskę, sowieci wcale nie mają zamiaru pokusić się o powtórzenie tak hazardownego przedsięwzięcia. Należy im jednakowoż okazać że ludza się, przypuszczając, iż awanturami wymuszają cokolwiek na Polsce.

Spółeczeństwo polskie powinno zachować zimną krew wobec tych niesłychanych prowokacji. Należy pamiętać, z kim ma się do czynienia. Pozostawmy rządowi wolną rękę. Potrafi on dać sobie radę z awanturującym się sąsiadem. Liczymy zaś na to — i chyba nie spotka nas zawód — że z powagą upokorzenie niosącą nieszanującemu się przeciwnikowi, połączy się odpo-

Woda Kolońska JSTE jest KORONĄ wszystkich wód kolońskich.

- 1/2 butelki zł 2,-
- 1/4 butelka • 2,75
- 1/4 litr. but. • 4,50
- 1/2 • 7,50



J. & S. STEMPNIEWICZ-POZNAŃ
 ODDZIAŁY: WARSZAWA, KS. SKORUPKI 8. • RADOM, PIASKI 12.



Niniejszem zawiadamiam moich P. T. Odbiorców, że z dniem 15 marca br

powierzyłem na Małopolskę Wschodnią wyłączną sprzedaż moich wyrobów, od 40 lat znanych jako najlepszych (pastę do ob. wia, zaprawę do podłóg i mebli)

Bracia GROSSINGER

Lwów, ul. Słoneczna 4.
 dokąd też upraszam zwracać się z zamówieniami.
Karol Schmolli, Wiedeń.

Pileś już Cherry Brandy Koseckiego?

jak nie, to skosztuj!

wiednia doza stanowczości. To najlepszy zawsze sposób na sowieckie hałasy.

Uniknęlibyśmy zaś ich byli, gdyby sprawa wymiany obywateli polskich, dręczonych przez diabłów sowieckich w tym celu, by w zamian za nich, odzyskać mogły sowieci swoich benjaminków, popadłych w ręce nasze, — owoż gdyby ta sprawa postawiona była odpowiednio. Złe ją ujęto i teraz to mści się. Trzeba więc naprawić zło, które stało się, trzeba postawić sprawę tak, by cel był osiągnięty. Nie możemy bowiem dopuścić, by rodacy nasi upatrzeni przez moskiewskich wielkorządców na kozły ofiarne, przypłacić mieli torturami, lub nawet śmiercią męczeńską błądy i niezręczności władz ojczystych.

KOMISJA BUDŻETOWA UKOŃCZYŁA SWĘ PRACĘ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4. kwietnia. (Z.) Komisja budżetowa odbyła dziś ostatnie posiedzenie przed świętami. Po siedzeniu to było poświęcone III. czytaniom preliminarza m.in. spraw wewn., skarbu, reform rolnych, najwyższej Izby kontroli Państwa i Prezydium Rady min. Po wyczerpaniu tego zadania komisja będzie mogła już stanąć przed Izba ze swoją referatami i przedstawić jej do zatwierdzenia normalny budżet za rok bieżący.

Dzisiaj miało się odbyć posiedzenie komisji wojskowej, zostało jednak w „krótkiej drodze” odwołane. Oczywiście odbędzie się ono już po świętach.

BONCOUR ODŁOŻYŁ PRZYJAZD DO POLSKI.

Paryż, 4. kwietnia. (Tel. G. P.) Paul Boncour odłożył ze względu na sytuację polityczną kraju wyjazd swój do Polski. Zjawił się on osobiście u ambasadora Chłapowskiego i wyraził z tego powodu głębokie ubolewanie.

SKAZANIE MŁODZIEŻY KOMUNISTYCZNEJ.

Warszawa, 4. kwietnia. (Tel. G. P.) Wczoraj zapadł wyrok w sprawie Związku młodzieży komunistycznej. Główny przewodca organizacji Mojżesz Nowogródzki skazany został na 4 lata ciężkiego więzienia, innych kilkunastu otrzymało mniejsze kary.

PULKI SOWIECKIE GROŻĄ ZEMSTĄ POLSCE.

Moskwa, 4. kwietnia. (Tel. G. P.) Poszczególne pulki sowieckie uchwalają protesty i pogróżki zemsty przeciw Polsce.

DYMISJA WŁOSKIEGO MIN. WOJNY.

Rzym, 4. kwietnia. (Tel. G. P.) Dymisja ministra spraw wojskowych di Giorgio jest faktem dokonany, chociaż urzędowo jeszcze nie ogłoszono.

Kupuj sowę, przyjacielu,
Nie trać ani chwili,
A przekonasz się, że „Purus”
Życie Ci umili.

Dzikie alarmy sowiecko-niemieckie

o rzekomej wojskowej konferencji w Rydze

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4. kwietnia. (Z.) Z Berlina donoszą, że prasa niemiecka przepelniona jest sensacyjnymi opisami konferencji wojskowej w Rydze. Dzienniki donoszą, że w konferencji bierze udział wojskowość polska, rumuńska oraz państwa bałtyckie. Obecni są wybitni przedstawiciele sztabów generalnych, nadto najwybitniejszą rolę odegra misja wojskowa francuska z Warszawy. Doniesienia są datowane z Rygi, lecz noszą na sobie

wyraźny stempel pochodzenia sowieckiego. Na ich tle prasa nacjonalistyczna niemiecka osnuła atak przeciw Polsce. Tak więc propaganda sowiecka przeciw Polsce idzie drogą na Berlin.

Skos tuj! Cherry Brandy Koseckiego!

Niesłychana nagonka prasy sowieckiej na nasz konsulát w Mińsku.

Warszawa, 4. kwietnia. (Z.) Rząd sowiecki odwracając uwagę od wewnętrznego kryzysu przejawia wyjątkowo ożywioną działalność dyplomatyczną w związku z zabójstwem Wieczorkiewicza i Bażyńskiego. Oprócz noty sowieckiej, jaką Moskwie złożyli przedstawiciele komisariatu spraw zagran. dodatkową notę z protestem przesłał p. Cziczeryn. Nota ta będzie ogłoszona jednocześnie z odpowiedzią, jaką poseł Ketrzyński wystosuje jutro lub pojutrze do rządu Sowieców.

Należy podnieść zachowanie się — w dalszym ciągu prowokacyjne — prasy sowieckiej w stosunku do naszego poselstwa w Moskwie. Urządzono tam niebывала w stosunkach dyplomatycznych nagonkę na personal naszej placówki. Prasa sowiecka atakuje z imienia i nazwiska wszystkich urzędników, poselstwa polskiego. Co do żądania Sowieców odwołania konsula polskiego w Mińsku należy podnieść, że Polska nie zawarła dotąd umowy konsularnej z Sowiecami, a p. Karczewski pełni chwilowo obowiązki konsula w Mińsku, będąc faktycznie sekretarzem poselstwa polskiego w Moskwie. Jest więc jedynie urzędnikiem dyplomatycznym, chwilowo przydzielonym do Mińska.

„Polska nierządem stoi” Bezczelne i perfidne wywody Stiekiłowa.

Moskwa, 4. kwietnia. (Tel. G. P.) Stiekiłow podkreślając, że Polska „nierządem stoi”, dowodzi możliwości nastania w Polsce nowych aktów anarchii. Reasumując swe anti-polskie wywody twierdzi Stiekiłow, że Sowjety pragną pokoju, rzekoma jednak anarchia Polski (!), oraz polscy awanturnicy stoją temu na przeszkodzie.

Demonstracje w Moskwie przed poseiństwem polsk.

Moskwa, 4. kwietnia. (Tel. G. P.) Artykuły prasy sowieckiej utrzymane są nadal w tonie napastliwym. Przez cały dzień odbywają się demonstracje przed gmachem poselstwa polskiego, chronionego przez policję i wojsko.

JUŻ DZISIAJ ZWRACAMY UWAGĘ
P. T. KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW

na

NUMER ŚWIĄTECZNY
„GAZETY PORANNEJ”

który ukaże się w Wielką Sobotę rano
w znacznie zwiększonej objętości i bogatej treści.

Administracja oraz wszystkie biura ogłoszeń przyjmują ogłoszenia tak do numeru świątecznego,
— jak i do numerów przedświątecznych. —

Administracja „GAZETY PORANNEJ”
Lwów, ul. Senatorska 6.

Skosztuj! niedościgniona, Cherry Brandy Koseckiego

RADEK PRÓBUJE „OCZYŚCIĆ”
NIEBOSZCZYKÓW.

Moskwa, 4. kwietnia. (Tel. G. P.) Radek ogłasza artykuł, w którym stara się obronić Bażyńskiego i Wieczorkiewicza przed opinią polską, przyczem usiłuje udowodnić, że zamordowani nieutrzymywali kontaktu z sowiecami, a działali jedynie z pobudek idealistycznych.

WIEŹNIÓW POLSKICH FOTOGRAFOWANO NIBY ZŁOczyńców!

Moskwa, 4. kwietnia. (Tel. G. P.) Wczoraj przywieziono do Moskwy ks. Ussasą oraz konsula Łaskiewicza. Obu odfotografowano, poczem podobizny ich wywieszono publicznie. Dzisiaj obaj więźniowie przewiezieni będą do Leningrodu.

NADESZŁANE.

Handel kolonialny i delikatesów
K. MAKSYMOWICZA

Lwów, ul. Sokola I.

poleca po cenach najniższych

na święta 1925

Migdały, Orzechy, Daktyle, Figi, Rodzynki, Marmeladę, Powidła, Mak, kompoty, Opłatki, Korzenie, codziennie świeże drożdże Wielki wybór konserw rybnych, Kawior gruboziarnisty, Łosoś wędzony, Węgorz, Pstrąg, Śledzie różnorodne, Sardale, Kapary, Sery, Brynczę wiosenną, Buljon, Wędliny wiejskie, Masło deserowe, Wódki, Likieri, Wina, Miód i Piwo butelkowe.

Podziękowanie.

WP. Drowi Henrykowi Rosmarinowi, zamieszkałemu przy ul. Kopernika I. 12, składam tą drogą podziękowanie za wyleczenie mych rąk z egzemy (choroba skórna).

1925 Helena Sławińska.

Med. Uniw. 2005

Dr. Matylda Wepfer,

b. lekarz Polikliniki dentystycznej w Wiedniu, ordynuje w cho obach zębów i jamy ustnej w Stryju ul. Trzeciego Maja I. 32.

NA SEZON LETNI.

Chcąc uprzyścić szerszej masie, a szczególnie PP. Oficerom i Urzędnikom na dogodnie spłaty wytworny i elegancki wygląd, polecam swój Zakład krawiecki jako jedyne źródło wykonujące wszelkie roboty krawieckie podług pierwszorzędnych żurnali, z materiałów powierzonych jakoteż i własnych po cenach b. przystępnych. 1512-5

ZAKŁAD KRAWIECKI

L. HABER. Lwów, Łyczakowska 22.

W SOBOTE 4-go kwietnia o 2.30 po południu zbudowano w drodze z ul. Akademickiej do restauracji hotelu Francuskiego 2 sznurki pereł. Uczciwy znalazca zechce oddać w biurze Izby handlowej za sowitem wynagrodzeniem. 2009

Skosztuj Ratafję owocową Koseckiego!

Obstrzeżenie rewizji cełnej.

Obławy na spekulantów.

Warszawa, 4. kwietnia. (Tel. G. P.) „Mercury Polski” donosi, że wobec ujawnionego nadmiernego przemycania przedmiotów zbytku przez osoby powracające z zagranicy, władze celne przystępują do obstrzeżenia rewizji celnych. W tym celu opracowane być mają specjalne instrukcje, zmierzające do skrupulatnego badania wwożonych przedmiotów użytku osobistego celem czenia, względnie ukroczenia nadużyć. Zarządzenia te wywołane zostały stwierdzeniem, że bardzo wiele osób wyjeżdża zagranicę wyłącznie dla celów spekulacyjnych, nie mających nic wspólnego z celami, jakie zostały przez nich wskazane przy zabiegach o paszporty ulgowe.

STRAJK ROLNY POTRWA JESZCZE PÓŁ MIESIĄCA?

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 4. kwietnia. (Z) Według informacji podanych przez związek zawodowy robotników rolnych strajk rozszerzył się silnie na Pomorze i b. Kongresówce. Natomiast słabiej w Poznaniu. Związek przewiduje, że strajk przeciągnie się do drugiej połowy b. m.

Najkorzystniej!

u Stadtmüllera Lwów, Rynek 34.

Naturalne wina gronowe węgierskie, włoskie, franc., hiszp., oraz miodonak, rum, itd. 18-3



BIELIZNA
PRYWATY
KAPELUSZE
OBUWIE

tylko
pierwszej
jakości

Powszechny Skład Odzieży
Lwów, Pasaż Mikolascha.

„Nieznanego żołnierza” z lwow. pobojuwiska spocznie w grobowcu na pl. Saskim

Uroczyste losowanie w obecności najwyższych dostojników Państwa
Warszawa, 4. kwietnia. (Z) Dziś o godz. 11.40 w sali Rady wojennej wobec premiera Grabskiego, licznego grona przedstawicieli Sejmu i Senatu, generalicji, władz i prasy odbyło się losowanie pobojuwisk, celem wydobycia zwłok nieznanego żołnierza dla przewiezienia ich do Warszawy i umieszczenia na pl. Saskim. — Na liście pobojuwisk znajdowało się 15 miejscowości. Na losowaniu był obecny mjr spraw wojsk gen. Sikorski, szef sztabu generalnego gen. Haller, ks. biskup polowy Gall. Wszystkie losy z napisami miejscowości oddawał minister ks. biskupowi Gallowi, który kartki składał i rzucał je do wielkiej urny. Najmłodszy wiekiem

oficer kawaler orderu Virtuti militari dokonał losowania i wyciągnął los nr. 1. pobojuwisko lwowskie. W ten sposób w najbliższym czasie na pobojuwisku lwowskim (z okresu najcięższych zmagania w listopadzie 1918 do marca 1919) będzie ekshumowany w sposób niezwykły uroczysty nieznanego żołnierza i z zachowaniem ceremoniałów przewieziony do Warszawy, gdzie spocznie na pl. Saskim pod płytą nieznanego żołnierza. Również we Lwowie odbędą się uroczystości. Trumna będzie przewieziona przez Przemyśl-Rozwadow. Po drodze przewidywane są również uroczystości i manifestacje.

Przewidują ustąpienie Herriota.

De Monzie jego następcą?

Londyn, 4. kwietnia. (Tel. G. P.) Przesilenie rządowe we Francji jest głównym tematem dyskusji w tujszych kręgach politycznych. Według opinii angielskiej każdy inny gabinet będzie silniejszy od obecnego rządu Herriota. Dobrze poinformowany korespondent „Daily Tel.” donosi z Paryża, że liczą się tam z ustąpieniem Herriota, który padnie ofiarą ataków prawicy.

DE MONZIE NASTĘPCĄ HERRIOTA?

Zmiana rządu w przyszłym tygodniu.
Paryż, 4. kwietnia. (Tel. G. P.) Dzienniki dają do poznania, że nominację p. de Monzie uważać należy za prawdopodobną. Dzienniki opowiadają, że w przyszłym tygodniu spodziewać się należy dymisji gabinetu Herriota. De Monzie jest przekonany, że Herriot nie utrzyma się przy władzy i że on zostanie jego następcą.

Warszawa, 4. kwietnia. (Tel. G. P.)

Dzienniki donoszą, że De Monzie zgodził się objąć teke min. finansów pod warunkiem, iż przedstawiciel Francji przy Watykanie zastępcywać będzie interesy całej Francji. Mimo iż Herriot i senat zgadzają się z tem stanowiskiem, to jednak przewidywane są trudności w realizacji tego warunku.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4. kwietnia. (Z) Z Paryża donoszą: Jak mówią w kręgach lewicy radykalnej, senator De Monzie, który jest adwokatem, lubi bronić spraw zwłaszcza rozpaczliwych, prawie przegranych, w których jednak często wygrywa. De Monzie jest to umysł wybitny, oryginalny, skłonny do śmiałych koncepcji i odważnych posunięć politycznych. Umie bronić energicznie i skutecznie.

Skosztuj Ratafję owocową Koseckiego!

Marx kandydatem trzech stronnictw.

Berlin, 4. kwietnia. (Tel. G. P.) Międzyfrakcyjne narady pomiędzy przedstawicielami socjalnych demokratów, demokratów i centrum zakończyły się powzięciem jednomyślnej uchwały wystawienia wspólnej kandydatury dra Marxa na prezydenta Rzeszy. Demokraci zastrzegli sobie zaaprobowanie tej decyzji przez zarząd stronnictwa.

Niemcy zatrzymują Rumunię sa'v'arsanem

(Telefonem w „Gazety Porannej”)

Bukareszt, 4. kwietnia. Nasz korespondent (m) donosi: Najwyższa rada sanitarna w Bukareszcie zarządziła wczoraj konfiskate wszelkich zapasów salvarsanu we wszystkich aptekach i drogeriach aż do przeprowadzenia dochodzeń w sprawie zarzutów wniesionych w parlamencie Niemiecka firma, która dostarczyła salvarsan do Rumunii wniosła prośbę do rządu, aby pozwolił wszelkie zapasy odesłać „powrotem

do Niemiec. Także i sąd wojskowy zajmie się tą sprawą ponieważ wśród ofiar znajduje się wiele osób wojskowych. Z powodu nieszczęśliwych wypadków, zaszłych ostatnimi czasy z powodu wstrzyknięcia neo-salvarsanu, uchwaliła najwyższa rada sanitarna przeprowadzić serowe śledztwo we wszystkich cywilnych i wojskowych aptekach i drogeriach w całym państwie.

Znów wielka katastrofa w kopalni

Essen, 4. kwietnia. (Tel. G. P.) W kopalni „Meuszh Stennes” wydarzyła się dziś rano wielka katastrofa. Z nieznanych powodów maszyna obsługująca wiecie odmówiła

posłuszeństwa wskutek czego spadła wina z 70 robotnikami. Prawdopodobnie są w toku. Zdołano dotychczas uratować 15 robotników.

Pileś już Excelsior Koseckiego? jak nie, to skosztuj!

Bilety kolejowe podróżują?

Warszawa, 4. kwietnia. (Tel. G. P.) W wywiadzie z przedstawicielem „Mercurgo Polskiego” powiedział minister Tyszką:

Z powodu deficytowych wyników przy obecnej taryfie osobowej i droższej eksploatacji ruchu osobowego istnieje zamiar podnieść nieco taryfę osobowa w najbliższym czasie. Projekt ten jednakowoż nie był jeszcze rozważany przez Komitet Taryfowy Państw. Rady Kolejowej, ani też uzgodniony z Ministerstwami.

ROZBROJENIE COOLIDGE'A I „ROZBROJENIE” JAPOŃSKIE.

Londyn, 4. kwietnia. (Tel. G. P.) Wedle doniesienia „Daily Telegr.” z N. Jorku prezydent Coolidge nie zamierza w żadnym wypadku zrezygnować ze zwołania konferencji rozbrojenkowej, pomimo chłodnego stanowiska Francji.

Londyn, 4. kwietnia. (Tel. G. P.) Rząd japoński oświadczył oficjalnie, że przystępuje do budowy 22 nowych statków wojennych w tej liczbie kilka krążowników i kontrtorpedowców.

DYMISJA ADM. POREBSKIEGO?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4. kwietnia. (Z) Śledztwo w sprawie nadużyć w marynarce wojennej zatacza szerokie kręgi. W kręgach parlamentarnych krąży pogłoska, że należy liczyć się z dymisją admirała Porebskiego.

NA ŚWIĘTA! ARTYKUŁY KOLONIALNE Fr. SCHULUTH, Rynek 45. 1769



tylko
pierwszej
jakości

Płaszcz
Kostjumy
Su-nie

Powszechny Skład Odzieży
Lwów Pasaż Mikolascha.

Z muzyki.

Występ p. Woroniec-Montwidowej w „Aidzie”. — II. Koncert B. Hubermana.

Lwów, 5 kwietnia.

Doskonała kreacja nieznannej u nas dotąd primadonny oper zagranicznych, p. Katarzyny Woroniec-Montwidowej nadała piątkowemu przedstawieniu „Aidy” cechy wieczoru bardzo interesującego. Pełna niezwykłego przejęcia się, zrozumienia i silnego wyrazu dramatycznego gra sceniczna tej pierwszorzędną artystki absorbuje uwagę widza nieustannie i dorzuca do interpretacji Aidy szczególne charakterystyczne, nowe i indywidualne, świetnie uwypuklające postać stworzoną przez librecistę Gaislarzonięgo. Na niemal równie wysokim poziomie stoi wokalne wykonanie partii: wielki i piękny, pełny metalicznego brzmienia i zwłaszcza w niższych pozycjach szlachetnie zabarwiony głos frazuje artystycznie i wysuwa na pierwszy plan dramatyczne momenty partii Aidy. Nieraz odnosi się wrażenie, że nadzwyczajny temperament artystki nie da się pohamować i utrzymać kantyleny w granicach wokalnego piękna, a wówczas pojawiają się zbyt swobodne chwila „parlanda”, pozornie nawet kolidujące z nienaganną intonacją. Mimo to nie ma nigdzie rozdźwięku między intencjami śpiewaczki a ostatecznym rezultatem wykonania: interpretacja p. Woroniec-Montwidowej — co jest najważniejsze — porwuje słuchacza. Słowa te kreślę na podstawie trzech pierwszych odsłon „Aidy”, gdyż następnych i „Arji nad Nil” z powodu równoczesnego koncertu skrzypka Hubermana słyszeć nie mogłem. Sukces artystki był wielki.

Całość wykonania opery nazwać można — z wyjątkiem chwilnej, jak zwykle, w II. odsłonie (świętnia Wulkana) intonacji — nienaganną. Znakomitym partnerem p. Woroniec-Montwidowej był p. M. Prawdzic w roli Radamesa, najmniej rzetelnie przyczynili się do powodzenia onegdajszego wieczoru pp.: H. Green-Skazowa (Amneris) p. Z. Dolnicki (Amonastro) i G. M. Martini (Ramfis).

Udział publiczności był słaby. Przepuszczam, że na jej frekwencję wpływa też — po części — bardzo ujemnie niska temperatura w widowni i kuluarach Teatru Wielkiego, zupełnie nieopalanym. Chłód dotkliwy, wprost temperatura ulicy, w której pobyt bez futra jest wprost wykluczony.

Umiejętnie i ślicznie, a tem samem atrakcyjnie ułożony był program II. koncertu słynnego skrzypka Bronisława Hubermana. Z klasycznych utworów sonata Beethovena op. 24, tak zwana „wiosenna” (umieszczona a tempo w pierwszych dniach kwietnia!), z literatury nowszej czarujący, a dostępny tylko wybrańcom losu i wirtuozom par excellence koncert skrzypcowy Czajkowskiego op. 35 — jednak już o wyższych rozkoszach muzyczny słuchacz marzyć nie może. Kompetentni znawcy, informujący przybywającego z teatru, poniekąd „post festum” sprawoz-

dawcę, nie mogli znaleźć słów do określenia swego zachwytu. Kilka wspaniałych interpretacji Hubermana słyszałem natomiast jako uczestnik drugiej części programu, obejmującego, między innymi, „Mity”, poematy K. Szymanowskiego op. 30, i dwa tańce hiszpańskie Sarasatego, wykonane przez fascynującego audytorjum koncertanta i tak przedziwnie, że — cofając się wstecz pamięcią do czasów dawnych — nie mogłem rozstrzygnąć, to nadał tym czarującym słodką kantyleny a płomiennym melodjom więcej uroku i zarazem zacięcia brawurowego: Czy twórca ich, niezrównany Pablo Sarasate, którego słyszałem na scenie teatru

Skarbkowskiego, czy też niezrównany odtwórca dzieł hiszpańskiego mistrza, nasz Huberman. Ogólny entuzjazm licznie zgromadzonych słuchaczy do dorzucenia całego „drugiego programu” dodatków. Między nimi zajaśniała w blasku i — bardziej ośniewającym przepyszna interpretacja „Air”, arcydzieła Bacha, a niemiłkające też oklaski wywołała własna transkrypcja koncertanta: walc Chopinowski.

Tych potężnych wrażeń nie określi pióro wymowniejszego niż recenzenta. Sukces wielkiego artysty był i tym razem olbrzymi.

Fr. Neuhauser.

Echa napadu rabunkowego na pocztę.

Czy nie należałoby ogłosić nagrody za pomoc w wykreśleniu sprawców?

Lwów, 5 kwietnia.

(t) Dochodzenia policyjne w sprawie śmiałego rabunku pieniędzy na poczcie lwowskiej, prowadzone z całym nakładem energii, nie natrafiły dotychczas nawet na najmniejszy ślad istotnych i bezpośrednich sprawców. Fakt ten, obok kilku innych zaobserwowanych w czasie rabunku zdaje się dowodzić, iż sprawcy nie są zawodowymi bandytami; ci bowiem są znani policji lwowskiej i dzieje ich codziennych zajęć są również jej wiadome.

Nie można tu się powstrzymać od jednej uwagi pod adresem Dy-

rekcji Poczt i Telegrafów we Lwowie.

Wszędzie w podobnych wypadkach poszkodowane instytucje ogłaszają publicznie wyznaczenie nagrody pieniężnej za dopomożenie w wykryciu sprawców rabunku i w większości wypadków sposobem ten przynosi rezultat dodatni. Pomimo bezskutecznego upływu całego tygodnia Dykcja Poczt dotychczas tego nie uczyniła.

Sądymy, że w obecnym wypadku ogłoszenie nagrody mogłoby się przyczynić do uchwycenia śladu sprawców zuchwałego napadu rabunkowego.

Bandyci w maskach za skóryk zajęczych.

Kożuchy włosem na wierzch, oślepiające błyski latarek i rewolwery skłoniły napadniętych do uległości.

(Od naszego korespondenta).

Sambor, w kwietniu.

(Cs.) Drogi i gościńce powiatu samborskiego dotychczas spokojne i bezpieczne, stały się w ostatnich czasach terenem operacji małych szajek rozbójniczych, rekrutujących się z młodych parobków wiosek podkarpackich. Bandycka zaraza powoli, ale stale wnika wszędzie, nieapotykalając zbyt wielkiego przeciwdziałania ze strony policji, której rzeczywiście jest wszędzie zamało.

20-letni Mikołaj Hurj i 24-letni Andrzej Fedczak, obaj z Bronicy w pow. drohobyckim, w towarzystwie dwóch jeszcze parobków narazie niewykrytych wybrali się o godz. 8 wieczorem na rabunek na gościńcu wiodącym z Drohobycza do Sambora. W celu zachowania swojego incognito zakryli twarze maskami zrobionymi dla większego postrachu z kawałków kożuszek zajęczego, bluzy swoje przewrócili na wierzch podszewkami, uzbrowili

się w karabiny i rewolwery oraz latarki elektryczne i zasiedli. W ciągu jednej niespełna godziny obrabowali trzech podróżnych wracających z jarmarku. Błyskawicznie każdemu z nich oślepijącym światłem elektrycznym i pokazawszy gotowe do strzału rewolwery, przeprowadzili u wszystkich szczegółowe rewizje osobiste i na furze i zabrali wszystkie pieniądze.

Po ograbieniu owych podróżnych napadli na domostwo Władysława Wasylika i nie zdejmując masek, pobili żonę jego, wymuszając na niej wskazanie miejsca, gdzie kryte były pieniądze w kwocie 367 zł.

O napadach tych powiadomiono ekspozytura policji śledczej w Samborze i posterunek w Dobrowlanach wszczęły energiczne dochodzenia, które doprowadziły do ujęcia dwóch członków szajki bandyckiej, Huriego i Fedczaka. Za pozostałymi poszukiwania trwają.

Morełówka to specjalność
Roseckiego!

Bandyta Domański nie został zabity.

Poturbował go jedynie w bóje jego b. pomocnik, Pasiecznik.

(Od naszego korespondenta.)

Horochów, w kwietniu.

(Ch.) Niektóre pisma warszawskie, a za nimi krakowskie podały przed kilku dniami sensacyjną wiadomość o rzekomem zabicu głośnego bandyty wołyńskiego, Domańskiego. Z najwiarygodniejszego źródła dowiadujemy się, iż wiadomość ta na wiarę nie zasługuje. Krąży jedynie pogłoski, iż Domański został poturbowany w bóje ze swoim b. pomocnikiem i towarzyszem, Pasiecznikiem i że liże się z ran gdzieś w ukryciu. Sprawa ta pozostaje, zdaje się, w związku z szeregiem napadów w ub. tygodniu, dokonanych przez owego Pasiecznika w kilku miejscach pow. Horochowskiego i Włodzimierskiego. Najgłośniejszy z nich jest napad na sąd i sędziego pokoju w Porycku, Noska. Bandyty ograbili sędziego z pieniędzy i garderoby, dalej zabrali z lokalu sądowego kilka karabinów, złożonych tam jako dowody rzeczowe i zniszczyli niektóre akta sądowe. Zarządzony pościg pozostał na razie bez wyniku. Ofiarą pościgu padł jeden z funkcjonariuszy policyjnych, oraz ranny został pod Poryckiem posterunkowy.

Wiesz co to jest Wiśniak?
Niedorównana wytrawna nalewka

Roseckiego!

Potrójne morderstwo pod
Łunińcem.

Lwów, 4 kwietnia.

(—) Z Łunińca donoszą, że przedwczoraj banda złożona z kilku osobników uzbrojonych w karabiny i rewolwery napadła na leśniczówkę w Chominkach w pobliżu Łunińca. Bandyty zamordowali leśniczego i dwu gajowych, jednego gajowego ciężko ranili. Oddziały korpusu Ochrony Pogranicza zamknęły granicę i wszczęły poszukiwania morderców, którzy znajdują się jeszcze na stronie polskiej. Szczegółów brak.

NADESLANE.

DO WYNAJĘCIA

w centrum miasta 9—18 pokojów w mezaninie z pełnym komfortem na bura tylko dla poważnej firmy.

Zgłoszenia Nowy Świat 15.
I. p. erzwi Nr. 7 w czacie 2—4.
pb; oludniu. 1531

Na święta Oryginalne francuskie perfumy,
— mydła, kremy i pudry

pierwszorzędnym firm francuskich jak: Coty, Guerlain, Houbigant, Piver i w. i. w wielkim wyborze poleca firma

B. BOHOSIEWICZ

Lwów, Hetmańska 1. 6.

Z dnia.

ECHA „TYGODNIA TANIEJ KSIĄZKI“.

Lwów, 5. kwietnia.

Jaki efekt impreza ta, urządzona dla spopularyzowania książki, w najszer-
szych warstwach społeczeństwa, przy-
niosła we Lwowie — na razie nie wie-
my. Najwybitniejsze firmy warszaw-
skie wydały już swoją opinię o tem
przedsięwzięciu, a głosy ich są bardzo
rozbieżne. Jedna nuta brzmi tylko zgo-
dnie i harmonijnie we wszystkich o-
świadczeniach: niewystarczające popar-
cie „Tygodnia“ ze strony prasy. Biedna
ta prasa robiąca bokami, iak koń doroż-
karski, nie mogąca związać końca z koń-
cem, winna ciągle pracować dla idei,
nawet wówczas, gdy księgarnie mają
zamiar urządzić wysprzedaż dawniej-
szych wydawnictw, dzisiaj już nie po-
kupnych.

Ze książki w zmaterializowanych la-
tach powojennych należą spopularyzo-
wać — o tem i my jesteśmy głęboko
przekonani. Ze tworem tym mógłby ludz-
kich winno się wywalczyć honorowe
miejsce w każdym domu — i na to zgo-
da. Jednak, obok książki, istnieje prasa
polska, a o tej panowie księgarze albo za-
pominają zupełnie, albo pamiętają je-
dyndy w pewnych momentach, kiedy ich
kieszenie w grę wchodzi.

„Tydzień taniej książki“ zadowolili ie-
dnych, druhich rozczarował. Księgarnie
prowincjonalne robiły doskonale obroty;
publiczność, nie orientując się w sytuacji,
płaciła pełną cenę za nowe wyda-
wnictwa. W stolicy, o ile wydawca rzu-
na targ książki ciekawe i istotnie warto-
ściowe, zrobił interes. Tak zwane „śmie-
cie“ zalegać będzie dalej jego składy,
na lep taniej książki w tym kierunku nie
poszło wiele.

Mimo pewne głosy krytyczne, domi-
nuje przekonanie, iż „Tydzień taniej
książki“ należy powtarzać co pewien o-
kres czasu choć pewni nakładcy skro-
bia się już po głowie i pytała półzęb-
kiem: Czy ednak to nie zaszkodzi na-
szym interesom?

Tak często nawołujemy do ofiarności.
Niechże ta ofiarność będzie powszechna.

Rufus Isaacs idzie w od-
stawkę.

Londyn, w kwietniu.

Wedle opinii angielskich kół
politycznych, Lord Birkenhead, se-
kretarz stanu dla Indji, ma pozos-
tać na swem stanowisku j d nie
do jesieni, poczem objąć na urząd
wice-króla Indji po lordzie Rea-
ding (Rufus Isaacs), który ma
ustąpić z tego stanowiska.



JACKIE COOGAN I DZIKUSKI.

Interesujące zdjęcie powyższe przedstawia młodocianego bohatera ki-
nowego w chwili, gdy w mieście filmowym Hollywood spotkał się z dwoma
„kolegami“, małemi murzynkami, grającymi rolę statystów w pewnym filmie
egzotycznym — i usiłuje zawiązać z nimi rozmowę. Jackie — w kostjumie
małego Robinsona — próbuje przewyciężyć nieufność dzikusów, oniesmielo-
nych obecnością „wielkiego-malego“ rówieśnika.

Ustąpienie generała Raszewskiego.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 kwietnia. (Z) dywizji Raszewskiego ze stanow-
Prezydent Rzplitej zwolnił generała | ska dowód y okręgu w Poznaniu.

U unieciu Otwinowskiego ze służby państwowej.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 kwietnia. (Z.) Otwinowski, zostanie u uniecy ze
Korespondent Wasz dow a iuje się, | służby państwowej. Stwierdzono
że na polecenie Premiera Gab- | nadzyci i wypywa ące z nieaku-
skiego zawieszony w urzędowaniu | ratnego prowadzenia rachunków
urzędnik Prezydium Rady M n. | przy wyjątkach.

Telefon „Gaz. Por.“ z d. 4. 4. 1925.

ANDRE COUVREUX. 11

Inwazja Makrobów.

Tak — nie naczej — miałem
wrażenie, że legion cały takich
miotł chropawo zmiata skalisty
grunt gdzieś w oddali, lecz zbliża
się ku mnie stopniowo miarowym,
zszeregowanym ruchem.

„Frrott!... frrott!... frrott!...
brzmiało w przestrzeni wcz...
Co się tam dzieje?... Co za
horda piekielna rzuciła się na ten
nieszczesny szmat ziemi i dępcę po-
nim twardemi racjami?... Jakże to
zbliża się kataklizm?... Wpatrzony
w ciemność grozy pełną, ukląknę-
na kolę i z ręką kurczowo o po-
ręcz zaciśniętą, starałem się prze-
niknąć tajemnicę masta o światłach
zamarłych.

Nie byłem w stanie zrazu doj-
rzeć nic — dopiero, gdy się wzrok
mój lepiej oswoił z ciemnością,

uji ałem w odległości jakich 3 ki-
lometrów, ze znanej mi dobrze
lekkiej falistości terenu wyła iająca
się niewyraźnie masę, która fosf-
ryzując w ciemności, wychylała się
nieustannie to w prawo, to w lewo
poza linię drogi. Z tej odległości
niepodobna mi było ocenić rozm a y
owej kłyszającej się masy, w każ-
dym razie musiały być one niepo-
ślednie Streszczając ówczesną mą
sensację, mógłbym porównać wra-
żenia wzrokowe tej chwili do obra-
zu ciemnej, gęst j mgły, zawidzia-
nej zdaleka w momencie, gdy
z wnętrza ziemi kłębami wycho-
dzą, w zygzakach rozsnuwa się
i dzieli. Na firmamencie przejryst-
nym wyraża nie od nały się gwiazdy,
nic z blasku swego nie ron ąc, co
było mi dowodem niezbyt inten-
zywnego promieniowania owej ciem-
n j masy. Fosforescencja zniknęła
na chw l w jakimś załomie tere-
nu: poczem wyłoniła się ponownie
bliżej i rozpostarła się w szerszem
rozpięciu i tuż obok ukazało się
ognisk jej więcej, tak, że naliczy-
łem z dziesięć podobnie promie-

niujących jednostek. Aż naraz —
horyzont cały zaroł się od tych
brył świecących, ryk zaś, jakim
rozbrzmiała przestrzeń wokoło, co-
raz pełniejszy i donośniejszy świad-
czył, że bryli owe nic z mgłą nie
miały wspól ego.

Lęk mój wypowiedzieć trudno.
Najelementarniejsza roztropność na-
kazywałaby ucieczkę: lecz z dru-
giej strony nieprzeparta chęć wi-
dzenia przykuwała mię w miejscu.
Masy ryczące coraz się zbliżały.
Im wyraźniej rysował się kształt
ich moim oczom, tem jaśniej zda-
wałem sobie sprawę, iż wycho-
dzący z każdej z nich rodzaj koło-
sainego ramienia wykonywał, ni-
czem trąba słońca, szybki rotacyjny
ruch dokoła swej nasady. Dzielili
maie od nich jeszcze dobry kilo-
metr drog, a jednak czułem już
prawie ich oddech potężny — był
to zapewne silny prąd pow etrza,
wywołany młynem owego olbrzy-
miego wyroska.

I trwałem tak w miejscu obez-
władniony hipnozą tego postępu-
jącego ku mnie lśnienia, zaledwie

Proszę o głos!

PRZESTAŃCIE, BO ŻŁE SIĘ
BAWICIE...

Lwów, 5 kwietnia.

Wyrok, który zapadł w sprawie Wó-
cikiewicza i towarzyszy odstraszy może
lowelasów ulicznych od zbyt śmiałych
eksperymentów, które zaiste w ostat-
nich latach zaczęły czynić młodym ko-
liebom i dziewczętom niemożliwym cho-
dzenie po ulicach, zwłaszcza w porze
wieczornej. Jednakowoż kto zna trochę
życie nocne Lwowa, musi przyznać, że
szukanie awanturk erotycznych na uli-
cach nie jest jedynym sposobem polo-
wania na kobiety...

Tak rozpowszechnione obecnie dan-
cingi tzw. familiine, lub w kawiarniach
nocnych, to w dziesięciu dziesiątych
parawan dla uprawiania kuplerstwa i
wszelkiego rodzaju deprawacji młodych
osób. Przyjety za przykładem zagranicy
usus, że obok tancerzy i tancerek za-
wodowych, tańcza panie i panny z to-
warzystwa, jest doprawdy takim obni-
żeniem przestrzeganego dawniej i szano-
wanego konwensusu, że nie można
dość ostro przeciw niemu wystąpić...

Jeżeli mamy istotnie oddziaływać
skutecznie przeciw szerczemu się w
zastraszający sposób zepsuciu, to wła-
dze winny rozciągnąć hacniejsza kon-
trole nad przedsiębiorstwami tanecz-
nymi, a również szanując się kobiety
równym stanowczo wystąpić przeciw
tej „entente cordiale“ na sali tanecznej
z wszelkiego rodzaju szumowinami. Te,
które uznają niedorzeczność takich za-
haw, winny wywierać nacisk na te pa-
nie, któreby się od tych zbyt swobod-
nych rozrywek nie chciały powstrzy-
mać.

Nie ze względów jakiegoś arystokra-
tyzmu, ale ze względów obyczajowości
nie należy mieszać się kobietom przy-
zwoitym z niewiastami niewyraźnymi,
lub nawet... zbyt wyraźnymi.

Człowiek starej daty.



niejasną zachowując świadomość,
iż masy zbliżają się teraz z chy-
łością końskiego klasa...

Aż naraz — horyzont cały przy-
słonił mi sobą, gdyby ogromny
zielony meteor, walący się w od-
ległości 50 kroków odemnie, pod-
czas gdy ja sam, ogłuszony prze-
rażliwym rykiem, omal nie zleciałem
z miejsca, zmieciony gwałtownym
wirem, isną trąbą powietrzną. Wte-
dy dopiero przerażeniem ockniony,
w poczuciu, że tym razem cudem
uniknąłem śmierci, że jednak śmierć
ta czyha dookoła, chwyciłem za
korbę i dawszy rozpęd najwyższy
maszynie, jałem uciekać, jak szalony.

Ze się wśród tej ucieczki na-
oślepniałem dwadzieścia razy nie roz-
trząskalem o pierwszy lepszy słup
kilometrowy, że przy zmniejszonym
świecie reflektorów zdołałem omijać
rowy, utrzymać się w równowadze
na zakrętach — istny to cud, za-
prawdę.

C. d. n.

Jak wróg zaatakuje Stany Zjednoczone?

W punktach najmniej spodziewanych

Nowy Jork, w marcu.

(+) General Miles, jeden z najlepszych taktyków amerykańskich, na tajnym posiedzeniu komisji kongresowej dla spraw lotnictwa ostrzega, że napad na Stany nastąpić może w punktach najmniej przewidywanych: Wróg nie uderzy wprost na New York i Boston ani od strony drugiej odrazu na San Francisco. Flota nieprzyacielska przewiezie do punktu upatrzonego wielką ilość aeroplanów na pokładzie okrętów wojennych. Wśród ciemności nocy te ptaki śmiertelnie wypuszczone będą do lotu. Posybią ku 200-milowej przesłonięciu wybrzeży nieufortyfikowanych pomiędzy New Yorkiem i Bostonem, lub nad pas pobrzeżny od New Yorku ku twierdzy Monroe. Cały wypadek dokonany będzie z niezmierną szybkością i świt zostanie zniszczenie pogranicza morską zaskoczonego kraju.

Wywody te wywarły wrażenie, tembardziej, że prasa od dłuższego czasu trąbiła na alarm, żądając pomnożenia parku lotniczego, zdaniem ogólnym — niedostatecznego, choć wynosi niemal tyle, co cała siła powietrzna Francji.

Welon panny młodej,

Należy dobrze go pilnować!

N. York, w kwietniu.

W Lincoln zdarzył się wypadek, który dowodnie świadczy, że nawet w tak oświeconych społeczeństwach, jak amerykańskie, zabobon kwitnie w najlepsze.

Przed kilku dniami odbył się w Lincoln ślub uroczej miss Ethel March z niejakim mr. Seddlintonem. Owoż chciało nieszczęście, że gdy państwo młodzi odchodzili od ołtarza, ktoś niebaczny nadeptał welon ślubny miss Ethel i welon pękł przez całą długość na dwoje. Sposzregłszy to panna młoda, popadła w ciężkie omdlenie, z którego ledwie zdolano ją ocucić, panem młodym zaś i całym towarzystwem o władło przygnębienie, którego nie zdołała usunąć suta uczt weselna.

Co zaś najzabawniejsze, to że nawet pisma miejscowe (w Lincoln wychodzą dwie gazetki) wzięły udział w tem przerażeniu i wystąpiły z sążnistymi artykułami, stwierdzającymi, że jeszcze nie zdarzyło się, by jacykolwiek nowożeńcy odeszli od ślubu z tak posępną wróżbą.

JESZCZE PRZED ŚWIĘTAMI

rozpocznie się ciągnięcie I-iej klasy Loterii Państwowej, w której można będzie wygrać na jeden los (za 32 zł.) sumę 350.000 zł. Prócz tego mają być wygranych po 150.000 zł., 100.000 zł. itd. Suma wygranych tej Loterii wynosi przeszło 6 milionów zł., przyczem plan jest tak ułożony, że co drugi los wygrywa.

Losy do nabycia u kolektorów, o ile jeszcze zapas starczy.

DZIŚ Kopernik Marysienka W dzikich Prerjach Ameryki

Z Barbarą La MARR w roli głównej. Mody paryskie Nr. 3. rok 1925.

Z życia prowincji.

Nowiny przemyskie.

Budżet miejski. — Inwestycje. — Sprawa lekarzy miejskich

(Od naszego korespondenta.)

Przemysł, w marcu.

Jest nadzieję oparte na dyskusji budżetowej w radzie miejskiej, nie wiadomo to można się liczyć z uruchomieniem kilku dość poważnych i potrzebnych inwestycji. M. i. jest w planie budowa szkoły dwupiętrowej przy ul. Borelowskiego, szpitala epidemicznego, rozszerzenie i rekonstrukcja rzeźni miejskiej, ponadto istnieje zamiar — utrzymania bruków, deptaków i chodników, byle tylko w lepszym stanie, niż dotychczas. Poza tem jest mowa o zapatrzeniu straży pożarnej w automobile. Może też sędziwie baszty i mur zamkowy doczekają się remontu.

Preliminarz budżetowy przewiduje niedobór 251.277'04 zł., przy sumie do-

chodów 1.130.695'60 zł., oraz rozchodów 1.381.972'64 zł.

W czasie dyskusji podniesiono konieczność zaciągnięcia pożyczki budowlanej, który to projekt nie spotkał się jednak z uznaniem ref. budżetowego dr. Schenbacha.

Ciekawij jesteśmy, czy jak w bieżącym roku budżetowym zostanie rozwiązana sprawa lekarzy miejskich. Dotychczas bowiem jest właściwie jeden dr. Ed. Brand, podczas gdy drugi lekarz urzędnie od bardzo długiego czasu — tymczasowo. Byłby czas najwyższy ostatecznie kwestję załatwić „według pręsu“ przeciw magistrackiemu porządkowi wedle którego czasem dobrze, aby się coś uleżało.

Kronika tarnopolska.

(Od naszego korespondenta.)

Tarnopol, w kwietniu.

Ostatni termin do bezkarnego oddania broni wojskowej i zakamieni, tudzież amunicji nielegalnie posiadanej wyznaczyło województwo tarnopolskie w ogłoszonym rozporządzeniu dn. 14. Od dawać ją można naczelnikom gminy, posterunkom P. P. i w starostwach, bez obowiązku legitymowania się co do źródła jej pochodzenia. Po upływie 14 dni będą przewidziane ostre środki dla wykrycia i odebrania broni, a kto przyczyni się do wykrycia jej, otrzyma nagrodę, a to: za karabin maszynowy 300 zł., za karabin 40 zł., za broń myśliwską od 20 — 30 zł.

Czyni zbrodnicze w okręgu województwa tarnopolskiego. Na Iwana Chabina z Czernicy, pow. brodzkiego, na-

padli bandyci na drodze z Podkamina do Czernicy i zrabowali mu 35 m. materii i inne towary. Natychmiastowy pościg, zarządzony przez kom. Topolnickiego, kom. pow. P. P. spowodował do 24 godzin wykrycie sprawców w osobach Mikołaja i Stefana Boczałów z Nakwaszy i Pietra Maczyjka z Podkamina, którym z łofano odebrać jeszcze wszystkie zrabowane przedmioty. Sprawców aresztowano.

W Świrzu, pow. przemyski, 26-letni właśc. Jan Zieliński wystrzelał z rewolweru zabił kochankę swoją 22-letnią Annę Wreszcz, a drugą wystrzelał chciał się sam pozbawić życia. Ciężko rannego odwieziono do szpitala w Przemyslanach.

Ofary z ludzi.

Dotad składała się je w niektórych okolicach Indyi.

Londyn, w kwietniu.

Najnowsze nawet zarządzenia władz angielskich, by okrutny zwyczaj składania ofar z ludzi wytepić, nie wszędzie jeszcze odniosły skutek. Świeżo zdarzyło się, że w Kalkucie złożono ofiarę z młodej dziewczyny dla ubłagania bogini Kali, by powróciła zdrowie pewnemu nabobowi. Rodz na jego była święcie przekonana, że tylko taka ofiara może chorego ocalić.

Ojciec nieszczęśliwej dziewczyny i dwaj synowie, którzy pomocni

mu byli przy akcie okrutnego morderstwa, skazani zostali przez sąd angielski na karę śmierci, pośredniczka zaś w tej sprawie, krewna owego naboba, na dożywotnią deportację.

Bogini Kali, której zawdzięcza Kalkutta swą nazwę, jest w mitologii hinduskiej małżonką boga Szewy, a do ich atrybucyj należy opieka nad zdrowiem ludzi. Na posagach ma Kali sztywne opasane łańcuchem z ludzkich czaszek.

Ostrożnie z przyaciółkami!

Rzecz ku przestrodze tych, których stać na utrzymanie przyjaciółek.

Palermo, w kwietniu.

Czarująca ballerina Nuncjata Perez, podbiła wdziękami swym serce bogatego księcia Peretelli, z którym przemieszkiwała też od kilku miesięcy we wspomnianej willi w Palermo.

Przed kilku dniami księżę w interesach udał się do Rzymu. W jego nieobecność uroczą przyjaciółka „ewakuowała“ willę, przeniosła całe urządzenie na okręt i poze-

glowała ze zdobyczą do Neapolu. Księżę uwiadomiony o tem przez służbę telegraficznie, zwrócił się o pomoc do policji.

Nadobna Nuncjata przy wsiadaniu na ląd w Neapolu została aresztowana. Swoją drogą, aresztowanie poszło niezbyt gładko. Ballerina podnosiła taki piekielny krzyk, że publiczność stanęła po jej stronie i omal nie wyrwała sylfidy z okrutnych rąk sprawiedliwości.

Jak kot uczynił reportera sławnym?

Historia z nowoczesnych kronik londyńskich przepisana.

Londyn, w kwietniu.

(+). Działo się to w jednym z tysięcy urzędów pocztowych olbrzymiego Londynu. Do okienka podszedł jakiś wynędzniały młodzieniec i kupiwszy markę, począł na pulpicie pisać list. Był to młody dziennikarz, który przyjechał tu ze Szkocji w nadziei zdobycia sławy i pieniędzy. Jedno i drugie zawiodło i o to teraz, zniechęcony i zbiedzony, pisał list do oca, aby mu przysłał pieniądze na podróż powrotną. — Skończywszy podniósł głowę i ujrzał, że na pulpicie siedzi kot, ciekawie nań spoglądający. Machinalnie, sam nie wiedząc co robi, podsunął mu zwilżoną markę, a zwierzątko, mrużąc, polizało ją.

Przez mózg reportera przemknęła nagle iskra natchnienia. Schował list natomiast wyjął kawałek papieru zaczął pisać — szkic. Nowelę o cudownym kocie z poczty przy Fleet Street, który jako arcydzieło tresury, jako nieumundurowany pomocnik pocztmistrza spełnia funkcję nalepiacza marek. Ten niezwykle temat tak przejął reportera, że pod jego piórem powstała istna baśń, skrzęca się humorem i filozofią, pełna paradoksów i dowcipu. Czempredzej pobiegł z manuskryptem do najbliższej redakcji i o dźwię — co mu się zdarzyło po raz pierwszy — nowela została przyjęta.

Pismo było poczytne, więc odtąd do urzędu pocztowego Fleet Street zaczęły się cisnąć tłumy klientów. Każdy chciał oglądać niezwykłego kota, każdy musiał kupić markę i dać mu do polizania. Pocztmistrz musiał potroić zapas marek. Reporterzy pisali artykuły o pocztowym kocie, fotografowie zdejmowali jego podobizny. Minister poczt zarządził zbadanie, czy przypadkiem kot nie figuruje na etacie pocztu jako pomocnik woźnego. Dzienniki puściły kaczkę, że władze pocztowe mają zaangażować do służby tysiąc kotów i karmić je preparatami, powodującym obfite wydzielanie śliny, zaś marki mają być powlekane lepem z domieszką roztopionej słoniny..

Tymczasem nasz reporter upływał w chwale. Redaktor owego dziennika natychmiast zaangażował go z dobrą pensją i młodzieniec jest dziś jednym z wziętych dziennikarzy. List zaś, który miał wysłać do oca, przechowuje nadal na pamięćkę..

NADESLANE.

Firma S. Blumenkranz

Lwów, ul. Halicka

zawiadomia, że z powodu świąt Żyd. klen będzie zamknięty w dniach 9, 10. i 11. b. m. i u rasza P. T. Odbiorców w wcz. śniejsze załatwienie zakupów. 1937

Inserujcie w „Gazecie Porannej“

UWAGA!! Poleca na Święta:

Firma M. LEWICKI, Lwów, Zyblikiewicz 2.

Tel. 16—13.

najbardziej wartościowe towary kolonialne, najprzedniejsze wina: francuskie, austriackie, włoskie, likiery — koniaki, wódki krajowe i zagraniczne tylko z pierwszorzędnych fabryk, piwo flaszkowe z różnych browarów.

Olbrzymi wybór!

Ceny konkurencyjne!



HOTEL EUROPEJSKI. (Plac Mariacki).
Przyjechali 3. kwietnia 1925.

Richter Edward, urzędnik ze Skolego; Inż. Turchański Józef z Pragi; Inż. Kurkiewicz Mieczysław z Krakowa; Gorlińska Maria, obywat. z Dubna; Neufeld Filip, artysta z Nowego Jonku; Trojanowski Wojciech obywatel z Buczał; Sulnierski Zygmunt, dyr. dóbr z Dobrostawy; Major Harden z Tarnopola; Nowosielecki Józef, obywatel z Bachowa; Hutter Mieczysław, dzierz. dóbr z Basznej Dolnej; Dr. Biedka Paweł adw. z Sanoka; Somer Tadeusz, urz. kasy czoż. z Tarnopola; Tyzenhauz Roman, obywatel z Klimyża; Kozakiewicz Alfred aptekarz z Dubna; Steinhäusel Natalia, żona kupca z Tarnopola.

Pokój do śniadań, piwo z beczki, flaszkowe, poleca najtaniej Adam Kilanowicz, Sykstuska 8, naprzeciw ul. Szajnochy, oraz Handel towarów korzennych, delikatesów, win, wódek monopolowych od 3.50 za litr. Wędliny, sery, masło deserowe. 2008

TEATR WIELKI:

Niedziela, 5. kwietnia o 3 popoł. „Kopciuszek” (po raz ostatni, ceny popularne).

Niedziela 5. kwietnia o 7.30 wiecz. „Tosca” (ostatni gość, występ Woroniec-Montwidowej).

Poniedziałek, 6. kwietnia „Cyganeria” (gość, występ Raiczewa).

TEATR MAŁY:

Niedziela 5. kwietnia „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”.

Poniedziałek, 6. kwietnia „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”.

TEATR NOWOŚCI:

Niedziela, 5. kwietnia „Clo-clo”.

Poniedziałek, 5. kwietnia „Clo-clo”.

W dzisiejszej „Tosce” odejdzie się ostatni gościnnie występ K. Woroniec-Montwidowej, znakomitej śpiewaczki, która mieliśmy już sposobność poznać w „Aldzie”. Popisowa rola tej świetnej artystki jest właśnie rola Toski.

„Kopciuszek” po cenach popiarnych po raz ostatni. Dziś w niedzielę dała Teatr Wielki niedowolnie to po raz ostatni fantastyczne widowisko Walewskiego. Ceny wyrosły do cen dramatycznych.

Gościnnie występ Piotra Raiczewa. Znakomity śpiewak, przyjmowany przed kilku tygodniami tak gorąco przez publiczność lwowska i prasa, musiał, jak wiadomo nagle wyjechać do Berlina. Wywiązując się z przyrzeczenia Dyrekcja Teatrów sprowadza Raiczewa na dwa gościnnie występy: w poniedziałek w „Cyganerii”, we środę w „Carmen”. Na poniedziałek 6. bm. ważne są bilety zakupione lub też zrealizowane na bloczki abonamentowe w dniu 6. marca, również na występ Raiczewa.

Na wtorkowe przedstawienie „Królowej Saby” abonament będzie już ważny.

Biuro Koncertowe M. Tuerka.

Poniedziałek, 5. kwietnia: Recital Czesława Krzyżanowskiego. 1870-3

RECITAL CZESŁAWA KRZYŻANOWSKIEGO.

Wielki wieczór żywego słowa zapowiadany na poniedziałek d. 6. h. m. obudził w najszerszych kręgach inteligencji naszego miasta najwyższe zainteresowanie. Czesław Krzyżanowski jest dziś jednym z najznakomitszych polskich recytatorów, a jak taki jest artysta niepospolitej kultury, kunsztu opartego na wysokich walorach intelektualnych wzorowej dykcji i szerokiej skali

Z sali sądowej.

Po trupach do spadku.

Wygachiewicz skazany na 7 lat ciężk. więzienia, inni współnicy zbrodni dostali rów nież surowe kary.

Lwów, 5. kwietnia.

(1) Wczoraj po dwudniowej rozprawie przed Trybunałem przy sięgłych zapadł wyrok w procesie przeciwko Janowi Wyszachiewiczowi i pięciu jego współnikom, oskarżonym o zbrodnię rabunku i ciężkiego uszkodzenia ciała, oraz zbrodni nakłaniania do rabunkowego morderstwa, wreszcie zbrodni gwałtu publicznego i fałszywych

zeznań. Szczegóły rozprawy poda- niśmy onegdaj.

Na podstawie werdyktu skazał Trybunał Jana Wygachewicza na 7 lat ciężkiego więzienia, Jęfema Kocię na 6 lat, Jendrucha Wijtyka na 1 rok, Władysława Nowosada również na 1 rok, pozostałych Piotra Diaczuka i Dmytra Bajeja na 8 miesięcy ciężkiego więzienia.

Młodociani naśladowcy wzorów „Towarzystwa erytycznego”.

Student wraz z kolegami dopuszcza się występku na służącej.

Lwów, 5. kwietnia.

(—) W lutym br. 14-letnia Weronika K. zajęta była jako służąca u Wilhelma Blassa przy pl. Bema 4. Do Blassa często zachodził 20-letni student Tonek H. Dnia 15. lutego wywołał H. młodą służącą z kuchni na ganek, skąd po krótkiej rozmowie wyciągnął ją na schody i tam dokonał na niej gwałtu, chwyciłszy ją za gardło, przyczem groził pobicie, o ileby krzyczała.

Następnego dnia Weronika H. udała się ze skargą do swej opiekunki Michaliny Szymańskiej zam.

przy ul. Bilińskich 50. Po drodze na Kopytkowem spotkała się z owym napastnikiem, który był w towarzystwie trzech kolegów. Młodzi donżuani wszczęli z nią rozmowę i zaprowadzili ją do jakiegoś nieznanego jej mieszkania, gdzie wszyscy dopuścili się na niej gwałtu, poczem H. dał jej pieniądze na tramwaj, zalecając zachować milczenie o całym zajściu.

Opiekunka Weroniki K. powiadomiona o tych faktach dopiero obecnie doniosła wczoraj o tem policji, która wszczęła dochodzenia.

odczuwania sięgającej od subtelnych akcentów niemieckiego bryzmu po szlachetne akordy epickiego spokoju. Piętno ciekawego i oryginalnego eksperymentu nadaje wieczorowi poniedziałkowemu zestawienie programu, który obejmuje utwory z siedmiu rozmaitych języków. Wieczór spotka się niewątpliwie z masowym udziałem kulturalnej publiczności, na który artysta tej miary co Czesław Krzyżanowski zasługuje w całej pełni.

KINO CHIMERA. Dziś „Między niebem a ziemią”, sensacyjny dramat w 6 aktach. Nadprogram doskonała komedia. 2000

Pogotowie ratunkowe nrządza poświęcenie 1-szej automobilowej karetki ratowniczej w poniedz. Wielkanocny, 13. bm. o godz. 12 w poł. w lokalu Pogotowia (Budynek Straży Ogniowej, pl. Strzelecki).

Ze stronnictwa Ch. D. Wicemarsz. Sejnu Gdy przybył do Lwowa i dziś (niedziela) o godz. 11.30 przedpoł. wygłosi w sali Teatru Małego odczyt pt.: „Ruch budowlany oraz sprawy rekonesansowe”.

(2) Dr. Feliks Flesner, lwowianin, mianowany został radcą w prokuraturji wcheralnej Rzpłci w 5. stopniu służbowym.

State karty wstępu na boisko Hasmoniej sa do odebrania w redakcji „Sportu” w sobotę od 1—2 i w niedzielę od 1—1.30.

Akademja szermiercza. Z powodu emytki drukarskiej poklaliśmy wczoraj, iż Akademia szermiercza, która wzbudza żywe zainteresowanie, odbędzie się w Kasynie oficerskiem przy ul. Fiedry dziś w niedzielę o godz. 6.30. Ma być, że odbędzie się ona (w tym samym dniu i lokalu) o godz. pół do 8 wiecz.

wplywu obrońca też będzie na roboty wreszcie w utrzymywanych przez Związek ogrodach robotniczych. Ufamy, że przysłowiowo ofiarny Lwów nasz, w uwzględnieniu przytoczonych racji, nie odprawi z niczem poniedziałkowych jałmużniczek i rzuci grosz bratni do ich puszek!

Wycięgi konne. Z Małopolskiego Towarzystwa Zachęty Hodowli Koni we Lwowie komunikują nam, że wycięgi konne we Lwowie odbędą się w dniach 18. 20 i 21. czerwca br. Program obejmuje 15 biegów wycięgowych i 3 myśliwskie. Z biegów wycięgowych 6 zarezerwowano dla koni półkrwi, reszta dla wszystkich koni. Szczegółowe propozycje okażą się w pierwszych dniach kwietnia.

(—) Kradzież z wystawy. Neche Gerre, właścicielka sklepu biawatnego, pl. Rzeźni 2, doniosła, że nieznanymi sprawcy skradli na szkole donoszącej z wystawy 30 metr. zeńru wart. 45 zł.

(—) Ze sali szpitalnej. Wczoraj przywieziono do szpitala powszechnego 58-letniego robotnika Nachmana Spiegła nostrzelonego w czasie napadu rabunkowego w Józefowie przez Stefana Duda w lewą nogę. — Pogotowie ratunkowe przywiozło wczoraj do szpitala Marię Karczewską lat 56, która w czasie czyszczenia okien spadła z 1. p. i złamała prawą nogę.

(—) Dyszłem w tramwaj! Placem Halickim jechał wczoraj wozem 19-letni Andrzej Kozaczewski i dyszłem zawadził o nadjeżdżający wóz tramwajowy L.J. na którym zniszczył lakier na przestrzeni dwu metrów.



(+) Odwołanie posta austriackiego w Warszawie na nastąpię wkrótce. Również zapowiedziane są przesunięcia na stanowiskach postów austr. w Berlinie, Paryżu i Bukareszcie.

I. Wszehpolska Wystawa psów rasowych odbędzie się w Warszawie w dniach od 31. maja do 2. czerwca. Osobny dział stanowić będą ponadto koty, dzięki zwierzątka interkowie i kozy. Adres Komitetu: Warszawa, ul. Kopernicka 30. Termin zgłoszeń upływa z dn. 25. maja br.

Przezniana utędu pocztowego V kl. w Denysowie na agencje pocztowa. Z dniem 1. kwietnia 1925 przezniana się urząd pocztowy V klasy w Denysowie powiat Tarnopol na agencje pocztowa I. stopnia. Z powodu tej przemiany dotychczasowy okręg pocztowy nie ulegnie zmianie.

JOGA — O FAKIRACH HINDUSKICH.

Odczyt pod tytułem powyższym wygłosi p. Jan Starża-Dzierzbicki we wtorek, dnia 7. bm. w sali Sokola. Prelegent oświetli istotę hinduskiej jogi, oraz stosunek do niej nauki europejskiej, wyjaśniając również tajemnice słynnych uleceń prof. Comé, zwanego „Cudotwórcą z Nancy”. Na ekranie urozumiemy 150 fascynujących obrazów świetnych. Bilety w Księgarni Naukowej.

IWONICZ. ZAKŁAD ZDROJOWO-KAPIELOWY W MAŁOPOLSCE.

Znany ze swej skuteczności w chorobach skrofolicznych, kobiecych, reumatycznych, przemiany materii itp. Szczawowy słoneczko-bromowy, Kapiel mineralny, borowinowy i hydropatyczny, Wszelkiego rodzaju naswietlania. Gimnastyka Zanderowska. Picie wód. — Siedmiu lekarzy ordynujących. W Zakładzie 3 restauracje, 2 pensjonaty, hotel i przeszło 500 pokojów umebłowanych jednak bez poscieli. Oświetlenie elektryczne. Kaplica Zakładowa, muzyka, sala balowa, czytelnia, apteka, poczta, telegraf, telefon w Zakładzie.

Ceny kąpieli mineralnych I sezonu od 15-go maja do 20-go czerwca br.: normalne I kl. zł. 3, dziecięce 2, ulgowe 2 i 1.50; normalne II kl. zł. 2.50, dziecię-

ne 1.80., ulgowe 1.80 i 1.20; normalne III kl. zł. 1.70, dziecinne 1.20, ulgowe 1.50 i 1 zł.

UWAGA! Z cennika ulgowego korzystają tylko urzędnicy państwowi z rodziną i Zrzeszenia, z którymi Dyrekcja Zakładu posiada odnośne umowy, oraz kuracjusze, którzy zjadą najpóźniej do 25 maja br. 1940

Zamówienia na mieszkanie przyjmują i wyjaśnienia udziela:

Dyrekcja Zakładu Iwonicz.

„ISTE”. Pod tą nazwą wypuściła firma J. i S. Stempiewicz w Poznaniu 2 nowe produkty chemiczne, a mianowicie, „Iste” woda kolońska i „Iste” mydło do golenia. Wyroby wymienionej firmy cieszą się już w kraju zasłużonym uznaniem nie ustępują bowiem w niczym produktom zagranicznym. Przewyższaliśmy się dziś już zupełnie do polskiej wody kolońskiej, to też i „Iste” znajdzie szybko pole zbytu. Niemniej i nowe mydło do golenia, które dzięki umiejętnej doborowi składników odznacza się niezwykłą wydajnością i dlatego też jest oszczędnym w użyciu

Nowości sezonowe

w towarach białych

poleca firma 1482

STACHIEWICZ i ABRYZOWSKI

Lwów. Rynek-Trzybunalska.

Podane się do wiadomości PT. Publiczności, że firma J. SCHEIT, Jagiellońska 12, otrzymała świeży transport bucików męskich, damskich i dziecięcych pierwszorzędnej jakości i sprzedaje takowe po znacznie niższych cenach. 1877

JAN HÖFLINGER

ul. Rutowskiego 8

poleca na Święta do tortów i placzków

Masę migdałową i orzechową. Pomadkę (Lukier) i Andrutę. Czekoladę kuchenną i deserową.

Baranki, zajaczkę i pisanek cukrowe i czekoladowe.

XI. PRZYKAZANIE!!

Kupuj wszelkie artykuły na święta tylko u firmy CH. SOBEL, handel delikatesów, Lwów, Legionów 41. 1863-3

Wśród pism

i książek.

Lwów, 5. kwietnia.

(.) **Kieszonkowy terminarzyk na rok 1925** dla adwokatów, notariuszy, sędziów, techników, przemysłowców, kupców i t. d. Nakładem spółdzielni wydawniczej we Lwowie wyszedł bardzo wytwornie wydany terminarzyk kieszonkowy na rok bieżący, układu dra Stanisława Nowyka. Terminarzyk składa się z dwóch części: kalendarzowej i informacyjnej. Ta druga zawiera opłaty sądowe, opłaty i skale stemplowe, terminy podatków bezpośrednich, taryfę adwokacką, wzory weksla, skale przerachowania, rozkład czynności w sądach, mnożniki czynszowe oraz opłaty gminne. Treść ta, bardzo obszerna przy dogodnym formacie książeczeki wydanej na cienkim welnie czyni terminarzyk zaufanym doradcą dla wszystkich sfer publiczności, a cena niewygórowana ułatwia jego nabycie.

Biblioteka Dzieł Wyborowych.

Humor.



ZA KARAWANEM.

— Biedak! tak młodo umarł!

— Nic dziwnego: wszak poddał się kuracji odmładzającej

Lwów, Zimorowicza 5., wydała tom Makuszyńskiego „Bezczesne lata”, który jest jedną z najpiękniejszych jego książek, jest ona jednym ślicznym uśmiechem, lecz uśmiechem rzewnym, którym się uśmiecha wspomnienie młodości. Człowiek dorosły, przeczytawszy tę książkę do głębi wzruszony, odda ją synowi, który ją z równym pochłonięciem zachwytem. Jest to bowiem pełna czuła i wdzięku opowieść o młodości i o szkole.



Lwów, 5. kwietnia.

Dziś, godz. 4 zawody Lechia-Hasmonea, boisko Hasmonea.

Czarni opuścili w dniu wczorajszym Lwów, udając się do Krakowa gdzie rozegrają w dniu dzisiejszym zawody z Cracovia. Czarni wyjechali w następującym składzie: Drapała, Kmiecński, Kopeć J., Witkowski, Kopeć I., Chmielowski, Müller, Kopeć IV, Sawka, Wójcik, Langer. Jak z powyższego widać, drużyna wyjechała osłabiona brakiem Hawlinga.

Wacek Kuchar i Garbień wyjechali wczoraj wieczorem do Wilna, gdzie zasila szeregi swej drużyny.

Pogoń nie rozegra zawodów w Białymstoku, lecz wraca wprost do Lwowa.

Czarni-Sparta. Zawody drużyn powyższych odbędą się w najbliższą sobotę i niedziela.

Na święta Wielkanocne wyjeżdża Hasmonea do Łodzi, gdzie rozegra zawody z LKS.

Zamiast Szwecji Austria. Jak wiadomo miały się z okazji kongresu olimpijskiego odbyć w Pradze zawody Szwecja-Czechy. Ze względu na to, iż Szwecja nie jest w stanie w dniu tym stawić się w Pradze, zwrócili się Czesi do Austrii z propozycją przysłania swej reprezentacji. Austria podobno się zgadza.

Hasmonea-Lechia. Zawody powyższe odbędą się dziś (niedziela) o godz. 4 popoł. na boisku Hasmonea (za rogatką Lyczakowska). Match ten poprzedzą zawody Metal-Biali.

Czarni I. B.—Jutrzenka. Zawody te odbędą się dziś w niedzielę o godz. 4 pop. na boisku Czarnych.

P. Dubieński, który przed kilkoma miesiącami wybrał się w podróż motocyklem dookoła Europy, znajduje się w drodze powrotnej i zasyła Redakcji naszej pozdrowienie z Lipska. Dzielnym motorzystą za dni kilka zawita do Lwowa.

Najlepszemu graczem Pragi jest Mahrer z D. F. C. Tak przynajmniej wynika z ankiety urządzonej przez „Ceske Slovo”. Vox populi dał pierwszeństwo Mehrerowi, drugie miejsce przypadło Kadzie słynnemu środkowemu po mocy Sparty.

Osborne, zwycięzca olimpijski w skoku w wyż., znajduje się obecnie w doskonałej formie. Na zawodach w Teksasie osiągnął on w skoku w wyż. 2.0558 m. Rekord jego nie zostanie jednak uznany, ponieważ poruszył przy przeskoku poręczkę.

Stwnny tenisista węgierski Kehrling został w Niemczech dwukrotnie pokonany. N. S.

Z naszego przemysłu i handlu.

Firma F. Knauer i Syn.

Plac Kapitulny 2.

Lwów, 5. kwietnia.

Jedną z najstarszych firm we Lwowie, założoną w roku 1834, ma za sobą chlubną kartę kupieckiej działalności. Prowadzi firmę sam jej obecny właściciel, p. Tadeusz Schramm, sylwetka dobrze znana w towarzyskim świecie miasta Lwowa, a którego osoba jest najlepszą rękością solidności prowadzonego interesu. Ze zbliżającym sezonem wiosennym, sklep został zaopatrzone w wyborowe gatunki tekstylii, sprowadzonych z pierwszorzędnych fabryk angielskich (A. J. BODDINGTON, et C. SONS, Birmingham; N. A. WRIGHT C. LEARY et Co., Londyn; i Sir WILLIAM A. TRITTON W. FORSTER et Co Ltd, Lincoln) — i firm francuskich (SOCIETE D'EXPORTATION GROS - ROMAN; — SCHEURER LAUTH CIE ATHM le Rhin).

Półki uginają się pod mieniącymi się kolorami tęczy, rypsami, creponami i gabardynami. Wybór bardzo bogaty zadowala najwybredniejsze gusta klientek, którym nie pozwala opuszczać sklepu z pustymi rękoma. Gdy się jeszcze doda ceny konkurencyjne kalkulowane do minimum, ma się pełne przeświadczenie zrobienia udatnego interesu, po zakupie w tej firmie. Oprócz tekstylii jest specjalny dział bielizniany, obejmujący wszystko w swym zakresie, a więc od bielizny damskiej i męskiej poczynawszy, na bieliznie stołowej i pościelowej skończywszy. Specjalnością firmy jest przyjmowanie zamówień na koldry i materace jakoteż przeróbka starych. Oprócz tego firma ma bogaty wybór kap na łóżka, franek i koców. To wszystko w gatunkach uprzyjemniających zakupno najszerszym warstwom publiczności, poczynawszy od towaru najwykwintniejszego skończywszy na praktycznych i trwałych do codziennego użytku zastosowanych materiałach. Gdy się jeszcze doda daleko posuniętą uprzejmość i usłużność właściciela, idącego na rękę mniej zamożnym klientom i umożliwiając im zakupno na długoterminowe spłaty, ma się niewiele więcej całokształt od lat tyłu, z niezmienną solidnością prowadzonej kupieckiej placówki.

Dla PP. Urzędników, Wojskowych i Emerytów 5 procent opustu od cen stałych i tak bardzo już niskich. AK. A.

PIERWSZA POLSKA SPÓŁKA NAFTOWA W RUMUNJI.

„Naftopolona”. Pod tą firmą, powstała w ostatnim czasie pierwsza polska spółka naftowa w Rumunii, z siedzibą w Bukareszcie. Finansuje to przedsięwzięcie dr. Marian Linde, były nasz charge d'affaires w Bukareszcie. Spółka nabyła od p. inż. Michalika Josskonalę terenów w Mołdawji, oraz w Targoviste i rozpoczęła już forsowne wiercenia. Kierownictwo techniczne spożyło w rekach p. inż. Stanisława Michalika, znanego w Polsce i w Rumunii wybitnego znawcy i przemysłowca naftowego.

Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA z 4. bm.:
Paryż 26.75, Londyn 24.79, N. Jork 518.5, Włochy 21.27, Berlin 123.4, Wiedeń 72.95, Praga 15.35, Warszawa 100, Budapeszt 0.72, Białogrod 8.35, Bukareszt 2.42%.

GIEŁDA WIEDENSKA z 4. bm.:
Dolary 70760, marka niem. 16830, ang. 3382, franc. 3557, włoskie 2910, jugosl. 1138, polskie 13570—13670, rum. 331, szwajc. 13639, węgierskie 98, czeskie 348.

Akcje: Zieleniewski 190, Silesia 12 1/2, Fanta 194, Karpaty 125 1/2, Gajicia 1940, Schodnica 172, Siersza 52, Bank Małopolski 3900, Bank hipoteczny 7300, Kompas 16800, Góleszów 480, Lumen 58, Nafita 145, Mraźnica 40—43, Tepege 17—18, Browary lwowskie 116.

CENY ZŁOTA i SREBRA.

Bank Polski, Oddział we Lwowie,

placił wczoraj za	złoto	srebro
1 gr. czyst. kruszcu	3.44	0.107
1 dolar	5.18	2.56
1 dukat	11.85	
1 floren austr.	2.10	1.18
1 „ holend.	2.08	1.00
1 funt sterling	25.22	
1 korona austr.	1.05	0.43
1 „ skand.	1.38	
1 marka niem.	1.23	0.53
1 rubel	2.66	1.91
1 frank Unji łacińsk.	1.—	0.43
1 jen japoński	2.58	
1 talar Marji Teresy	—	

OGŁOSZENIA.

Małżeństwa

BACZNOŚĆ! Panie i Panowie, chcicie wstąpić w związek małżeński, udajcie się z zaufaniem do najlepszego Biura pośrednictwa Marciaka w Przemysłu, Słowackiego 100. Fotografje i podwójne znaczki poczt. przysłać. Biuro ma kandydatki i kandydatów z różnych sfer inteligencji, kupiectwa i różnej narodowości. Bogaci i mniej zamożni mogą znaleźć szczęście. Dyskrekcja ścisła. Setki listów dziękczynnych za skutecznie małżeństwa. 6966-2.

Zgubiono, znaleziono

ZNALEZIONY WILCZUR jest do odebrania: Skład drzewa, ul. Zmurki (róg Nabelaka 15). 1976

Mieszkania, lokale, sklepy

OKAZJA pół willi, strona Potockiego, 3 pokoje kuchnia, oddam. Wiadomość Asnyka 4. 1971

DWA POKOJE NA BIURO W ŚRÓDMIEŚCIU poszukuje się. Zgłoszenia Adm. Senatorska 6.

ELEGANCKI frontowy pokój przy ul. Zielonej 1. 32, I p. jest do wynajęcia z całodziennym lub częściowym utrzymaniem. 1906-2

Specjalny Skład L noleum i Cerat
LEOPOLDA HAASA
 Lwów, Legionów 3. -- Telefon 16-45
POLECA NA ŚWIĘTA

Ceraty na stoły i kredensy

szerokość	50	65	80	100	115	cm.
Zł.	2.30	2.80	3.30	4.00	4.50	za metr.

Ceraty odpasowane o pięknych wzorach

rozmiar	115 85	126/100	138/100	145/115	160/138
Zł.	5.15	6.50	7.20	8.40	11.00

L noleum chodniki wzorzyste

szerokość	50	60	67	90	110	140	cm.
Gat. I. Zł.	5.50	6.00	6.90	9.30	11.50	13.00	za metr.
Gat. II. „	3.70	4.50	5.50	7.50	9.30	10.80	„

Linoleum korkowe pod stoły

rozmiar	200×150	200×175	225×200	250×200	275×200
Zł.	27.00	31.50	40.50	45.00	49.50

Chodniki jutowe bardzo trwałe

szer.	40	45	52	70	cm.
Zł.	1.50	1.70	2.70	4.00	za mtr.

Chodniki wełniane

Gat. Brissel	Zł.	5.90	8.00
--------------	-----	------	------

Dywany „Smyrna“ o pięknych wzorach wschođn.

rozmiar	100×50	120×60	180×90	200×140	250×175
Zł.	7.50	11.00	25.50	42.00	66.00

Dywany i dywaniki pluszowe

rozmiar	110×55	180×80	200×135	240×165	300×200
Zł.	15.00	35.00	78.00	115.00	162.00

Firanki Madras
3 częściowe garnit. Zł. 13.50

Firanki bułgarskie
3 częściowe garnit. Zł. 20.00

Kapy na łóżka

Pluszowe	Zł. 34.00	25.00	49.00
Gobelinowe	„ 16.00	12.00	26.00

Obrusy

sz. 53	70	cm.
Zł.	5.90	8.00

Narzućki na ołomany

sz. 53	70	cm.
Zł.	5.90	8.00

Story koronkowe
długie sztuka Zł. 21.00

Firanki i ołonkowe
130 cm. szer. metr Zł. 4.50

Zlecenia z prowincji wykonuje się odwrotnie.

Posady i prace

INTELIGENTNY, zdolny pan, katolik, mówiący językiem polskim i niemieckim, z eleganckim obejściem i 10.000 zł. kaucja jest poszukiwany do zagranicznego towarzystwa akcyjnego za bardzo wysokim wynagrodzeniem. Laskawe zgłoszenia w niemieckiej formie pod „Wysoka pozycja“ do Biura ogłoszeń Sokołowskiego, Jagiellońska.

MAGISTER FARMACJI poszukuje zastępstwa lub sustentacji. Zgłoszenia: „Magister“ biuro ogł. Brücka, Kościuszki 2.

Funno, sprzedaż, zamiana

TANIO sprzedaje sypialnię mahoniową, szafy pojedyncze biurko amerykańskie, antyczny sekretarzyk, serwandkę, biurko, stół, stara porcelana, świecznik saski itp. Hała Aukcyjna, Akademicka 3.

FORTEPIANY, Pianina Fisharmonii. Na raty. Cenniki do dyspozycji, Lwów, Kopernika 16. Tel. 20-45. K. Kaum i Syn.

WSPANIAŁA REALNOŚĆ dwupiętrowa, pełny komfort w pobliżu śródmieścia, obecny czysty dochód już ponad 850 złotych miesięcznie, czteropokojowe mieszkanie wolne, za 16.000 dolarów do sprzedania. Zgłoszenia pisemne pod „Piękna działka“ do Administracji.

FIRANKI, Karnize, Portjery, Dywany, Chodniki, Materje meblowe poleca najtaniej

KAZ. SKIBIŃSKI, Lwów, ul. Kopernika 4 tylko naprzeciw Szkowrona. 1505

DO SPRZEDANIA 40 morgów ziem: z budynkami w powiecie tarnopolskim. Blższe informacje z grzeczności Towarzystwo Ubezpieczeń, Kopernika 3.

TRUSKAWIEC, Wille do sprzedania i wdzierżawienia. Friedman, Drohobycz, Marjaćka.

OGRODNICTWO Kenopnica poczta. Zimna woda, sprzedaje sadzonki truskawek „Charlyss“.

MOTOR spalinowy 5-7 PS systemu łączącego, pół Diesla, sprzedaje firma „Chemikos“ we Lwowie na dogodnych warunkach. Reflektanci zechcą skierować korespondencje do fabryki Chemikos, Kochanowskiego 130 a.

Rozmaite

Lekarz-Dentysta
Dr. Jakób Grob
 856 Lwów, Legionów 37.

PLANY I KOSZTORYSY MŁYNÓW, tartaków, oraz wszelkich innych zakładów przemysłowych szybko i tanio wykonuje, oraz wszelkie maszyny na raty poleca

„PILOT“
 Lwów, ul. Batoiego 4.
 Techniczna porada bezpłatnie.

RYSUJE, kombinuje wzory do haftów, maluje obrazy, ekrany, szale, suknie, abażury, powiększam obrazy, portrety, nawet z najmniejszej fotografii, malować wyczam na jedwabiu i atlasie w dwóch lekcjach. Zyblikiewicza 49, II. p.

CEMENT, gwoździe, taczki, papa, okucia budowlane poleca: M. Kierski, Lwów, Pasaż Mikolascha.

Ponad wszystkimi dobrimi górują:

- Smietankowe karmelki z jajkami
- Smietankowe karmelki z migdałami
- Smietankowe karmelki z czekoladą
- Smietankowe karmelki z mokrą

są bardzo smaczne i pożywne.

1753 Prawdziwe karmelki mają napis

ORLIK i Ska na każdym cukierku.

W każdym lep zym sklepie do nabycia.

ŁÓZKA, kołyski, wózki dla dzieci, wyroby koszykarskie olbrzymi wybór, bajecznie tanio poleca fabryka Koniewiczza, Lwów, Batoiego 14. 1586-20

DO MEZÓW! Najlepszy podarek świąteczny dla żony! abonament masyży twarzy dla poprawienia cery. „Kosmeo“, Mikołaja 7. 2003-3

Dr. S. MOLDAU
 wrócił i przyjmuje w chorobach kościecznych od 3-5, Brajerowska 5,

1852 **PERFUMY**
 krajowe, f ancuskie i angielskie
 u **JANA SUDHOFFA**
 we Lwowie, ul. Akademickie 8.

Czy Pan pałący?
 Gumy jedwabne do papierosnie, trwałe, niewyrywające się, zakłada na puczekaniu
LWOWSKI, Jagiellońska 2
 Magazyn zegarmistrzo sko-jublerski.

Pracownia kostjumów i płaszczy angielsk.
ANTONI BURDA
 we Lwowie, pl. Marjaćki 10/II.
 wykonuje podług najświetszych żurnal, szybko, solidnie i tanio.

ZAKŁAD ORTOPEJICZNY
Dr. S. TENNENBAUMA
 Leczenie kąpielami elektrycznymi, masażem, gimnastyką ortopedyczną, lampą kwarcową itp. Wyrób gorsetów, aparatów ortopedycznych i protez.
 Lwów, ul. Małeckiego 5. Telef. 92-63.

JAKANIE usuwa radykalnie zatw. przez Władze Zakład Leczn. dla jakałów S. Zykiewiczza, Warszawa, Chłodna 22. Prospekty wysyła się bezpłatnie. Porady dla jakałów (również dla głuchoniemych i niedorozwiniętych) codz. od 4-5. — Honorarium z góry nie jest obowiąz. 2564

Polecamy:
Węgiel górnośląski
 kostka II płukana z kopalni Mysłowice
Drzewo bukowe rąbane na 4 części po cenach konkurencyjnych.
KARBO Lwów, ul. Kopernika 19. Telefon 868. 1584

INSERUJECIE w GAZECIE PORANNEJ



„GLOBIN“

FIRMY
FRITZ SCHULZ JUN. A. G.

jest najlepszą pastą do obuwia

Reprezentacja i Skład fabryczny

Dom Handlowy **FL. KRAUSE**
 Lwów, Skarbkowska 35. Tel. Nr. 18-68.
 Zamówienia z prowincji skutecznie się odwrotnie.

Krem
Miaflor
 udelikatnia i odświeża cerę, Chroni twarz i ręce przed pękaniem.
HENRYK ŻAK - POZNAŃ, Fabryka perfum i kosmetyków.

ZARZĄD KAMIENICAMI w Wielkim Berlinie spełnia sumiennie Fr. Keische, Berlin-Weissensee, Wilhelmstrasse 43. 1370-10

PŁUGI nowe, typu „Sack“ w większej ilości do sprzedania. Wiadomość w Administracji pod „Pług“.

Klatki dla ptaków, łózka i umywalnie żelazne, nakrycia stołowe z alpacki i srebrzone, noże kuchenne i do szynek, naczynia i wszelkie przybory kuchenne, pićki, nożyce, szczotki drucziane do czyszczenia drzew

poleca możliwie tanio
Fr. CHLADEK
 Lwów, Rynek 45. 1533

8. i 9. kwietnia
 odbędzie się ciągnienie I. klasy loterii klasowej. Suma wygranych 6 milj. złotych! Co drugi los musi wygrać! Niewielka ilość losów do nabycia w Domu Bankowym GRÜSS i DONNER Lwów, 3 go Maja 8. 1979 Cały los kosztuje 32 zł., ćwiartka 8 zł. Przy wysyłce na prowincję nie liczymy porta

Poszukuje się mieszkania.
 Poszukuję 4-5-pokojowego mieszkania z komfortem albo wynajmę willę pod dobrimi warunkami.

Laskawe zgłoszenia pod „Maj“ do Biura ogłoszeń Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 1935

Cukiernia Szolajdewicza
Fredry 4 A 1907
 Przyjmuje zamówienia świąteczne po cenach umiarkowanych.

GRAMOFONY
 z tubami na lepszej jakości po zł. 70 Gramofony kuferkowe począwszy od zł. 75 oraz wielki wybór płyt krajowych i zagranicznych po cenach bajecznie niskich poleca **Józef Katz**, Lwów, Fredry 6. Przyjmuje wszelkie naprawy gramofonowe. Za okazaniem wycinka inseratowego 5 prc opustu. 1914

Perfumy i kosmetyki

francuskie Coty, Houbigant, Guerlain, Simon i inne artykuły domowo-gospodarcze poleca znany z taniości magazyn **G. SCHORR**, 1918
Lwów, pl. Bernardyński 15.

Przedziałnia.

2 zespoły przedziałni zgrzebnej dla wełny, będące w ruchu, są do sprzedania na korzystnych warunkach.

Teodor Finster, Łódź, ul. Juliusza Nr. 17.

1918

Na święta

polecam: Rodzynki, Migdały, Daktele, Figi, Orzechy łuszczone, Owoce suszone, Czekolada, Marmelady, Konfitury i wszystkie dodatki do Ciast. — Wina francuskie, węgierskie, włoskie, austriackie, hiszpańskie. — Cognaki franc. — Wódka i Likierzy krajowe i zagraniczne. 1829

Andrzej Żółciński

Handel Likierami, pekół, do śniadań i restauracja.

Lwów, ul. Batoiego.



LAMPY z abażurami po Zł. 10—
AMPULKI elektryczne po Zł. 10—
WIECZNIKI brązowe po Zł. 25—
poleca **OSKAR FASLER** 1999 Lwów, Sykstuska 29. Żarówka Philipsa 20% taniej.

Do odstąpienia w Warszawie
urządzona Fabryka wódek

wraz z koncesją, nadająca się na filię wielkiej fabryki, co możnaby w nazwie firmy uwzględnić, oraz bardzo obszerny lokal. Ewentual. przyjąłbym współnika. 2.03

Oferę pod: „S. 50“ Tow. Rekl. Międz. jęz. repr. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124.

PENSJONAT „Stachowa Wola“, Hrebaków.

NOWY ZARZĄD. Seron od 1. maja. Ceny niskie. Adres: Stachowa Wola, p. Hrebaków. **Biurowe Lwowie:** Celestyna Glińska, ul. Wyspiańskiego l. 15, parter, od 4—5 godz. pop. 1981

OGŁOSZENIE.

Magistrat król. woln. miasta Bełża rozpisuje niniejszym przetarg ofertowy na dostawę kompletnego urządzenia elektrowni i na instalację światła elektrycznego w Bełzie.

Zapotrzebowanie światła elektrycznego określa się na około 600 szt. lamp 50-cioświecowych.

Osoby, względnie firmy, reflektujące na powyższe przedsiębiorstwo, zechcą wnieść szczegółowe oferty pisemne z podaniem warunków w terminie do 30-go kwietnia b. r.

Bełż, dnia 28. marca 1925.

Magistrat król. woln. miasta Bełża.

**- MASZYNA -
DRUKARSKA**

z fabryki w Augsburgu, format 57/84, w bardzo dobrym stanie, napęd elektryczny lub na korbę, zaraz do sprzedania.

Blizsza wiadomość w drukarni Spółki Akcyjnej Wydawniczej, Lwów, Chołczyzny 31, od 8—3.



Cała wyprawa za 44 złotych!

Jest to niezwykła okazja dla każdej rodziny, a mianowicie.

3 metry dobrego kordu na ubranie męskie, 3 metry modnego szewiotu na kostium damski, 6 mtr. białego płótna na bieliznę, 6 metrów kolorowego zefiru na dziecięce sukienki, 2 pary pończoch, 2 pary skarpetek, 3 chusteczki i 3 szpulki nici. To wszystko razem wysyłam na żądanie każdemu przez pocztę za przesyłką tylko za 44 zł. — Również wyprawę w gatunku wyższym za 54 złotych. — Uwaga: Płaci się na pocztę przy odbiorze towaru.

Zamówienia prosimy adresować: **SKŁAD FABRYCZNY M. BRYL**, Łódź, Piotrkowska 56.

Uwaga: Pierwszy próbný oblatunek przekonania każdego, że wysyłamy towar po cenach rzeczywiście najtańszych. 1541

**KILIMOW TANI MIESIĄC
WYSTAWA i SPRZEDAŻ**

około 200 wzorów kilimów po cenie 26 zł. za metr kw. w lokalu BERNARDA POŁONIECKIEGO we Lwowie ul. Klementyny Tańkiej l. 1 (obok Księgarni P. Iskiję). 1995

Pierwszorzędna angielska firma przyjmie natychmiast zdolnych, energicznych i inteligentnych sprzedawców.

Wiadomości fachowe zbyteczne, ponieważ nastąpi specjalne wyszkolenie zaangażowanych panów. Doskonała egzystencja zapewniona. Panowie w wieku od lat 22—35 zechcą złożyć oferty o ile możliwe z fotografią, natychmiast w administracji niniejszego pisma pod „Produktywny“.

Oferty złożone po dniu 14. IV. br. nie będą rozpatrywane.

**Poważna instytucja finansowa poszukuje
Dwóch młodych rutynowanych urzędników bankowych
do oddziału wekslowego i Likwidatury**

Podania własnoręcznie pisane wraz z odpisami świadectw i curriculum vitae — z podaniem żądanej płacy wnosć pod „Stała Fosada“ do Biura ogłoszeń Alojzy Jacobi, Lwów Zimorowicza 14.

**CZYSTY
NIKEL
KRUPPA**

2612

W. Bilińskiego nast. B. Roesel Lwów, pl. Marjacki 5.

Brzechowice! Uzdrowisko leśne! Brzechowice!

Parcele budowlane lasowe, blisko toru kolejowego, 10 minut piechotą od stacji łącznie z gęstym drzewostanem szpilkowym 10 i 30-letnim. Działki dowolnej wielkości od 100 sążni² począwszy. W miejscu park i letnisko, 9 km. od Lwowa. Cena od 3 do 12 Zł. za sążeń kw.

Pasieki. Parcele budowlane, przemysłowe i ogrodnicze pod Lwowem. tuż za parkiem Łyczakowskim, 10 minut od przystanku tramwaju, przy gościńcu łączącym rogatkę Łyczakowską z Pasiekami miejskimi. Obszar około 80 morgów. Działki od 200 sążni kw. i wyżej. Obszar pięknie położony w zdrowej okolicy graniczy z lasem lesienickim. Cena za 1 sążeń od 3 do 12 Zł.

Nadto parcele budowlane w Zimnej Wodzie, w Zboiskach i parcela budowlana we Lwowie o obszarze 410 sążni² w okolicy ul. 29 Listopada. Cenę kupna możemy rozłożyć w ratach do 6 i 12 miesięcy za oprocentowaniem. — Oferty przyjmuje: 1745

BANK ZIEMIAN S. A. we Lwowie

ul. Kopernika l. 4 II p. od godz. 10—1 przed poł.

Rok założ. 1860.

Rok założ. 1860.

austrjackie
węgierskie
francuskie

WINA

greckie
włoskie
hiszpańskie

najprzedniejszej jakości KONIAKI.

MIODY po przystępnych cenach w beczkach i we fiaskach 2004

sprzedaje firma **MAX WIXEL i SYN,**

we Lwowie, ul. Krakowska 14, tel 805.

Barażo dobrze wprowadzona

Wytwórnia chemiczno - kosmetyczna

z przydziałem spirytusu przemysłowego do sprzedania pod bardzo korzystnymi warunkami.

S rzedaż następuje wyłącznie z powodu wyjazdu właściciela. Zgłoszenia pod „Przyszłość“ do Biura dzienników Sokoł wskiego Lwów, Jagi łońska 7. 1970

**RAMIENIE ŻÓŁCIOWE ZMIĘKCZA I USUWA
CHOLERINAZA H. Niemojewskiego.**

KAMIENIE SCHODZĄ BEZ BÓLU, ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ.
Objawy (początkowe): Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna, mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcie i burczenie w kiszkiach. Bóle i zawroty głowy. Silne podenerwowanie. — Objawy (podczas ataków): W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyżu i sięga aż po łopatkę, wzdęcie brzucha, rozsadzanie żebra i parcie na kieszkę stołcową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, żółtaczka. — **Blizszych informacji udziela: Aptekarz-fizjolog H. NIEMOJEWSKI, Warszawa, Nowy Świat Nr. 5.**

CEGLA SZAMOTOWA

najwyższych gatunków o wytrzymał. ogn. do 1600° C. (stoż. Segera 3536) prostokątna i fasonowa

Zaprawa szamotowa, Glinka ogn.

PLYTY PIEKARSKIE

Fabryka Porc. i Wyr. Ceram. w Ćmielowie S. A.

Zastępca, biuro: Bronisław GOLDBLUM

Lwów, Kordeckiego 6 tel. 14-92. 1692

**NA ŚWIĘTA!**

Znane z jakości,
dobroci i smaku

wędliny i mięsa

wszelkiego gatunku, a specjalnie SZYNKI marynowane na sposób pragski, KIELBASY i POLEDWICE poleca po cenach konkurencyjnych firma

Bracia Lintner

zał. w r. 1890

Skład: Rynek 9.
Fabryka: Piastów 6. Tel. 18-99.

**APTEKA
DOBRZAŃSKIEGO**

LWÓW, HOTEL GEORGE'A,

UL. AKADEMICKA 2

POLECA SIĘ

M. ROTH,

krawiec męski,

PAŃSKA 8

poleca na sezon letni najświeższe nowości z materiałów oryginalnych angielskich i krajowych po cenach przystępnych.

**Salon
Mód Męskich****S. Grosmann**

Lwów,

Jagiellońska 16. Tel. 1765

Zawiedamia o nadejściu materiałów angielskich na sezon wiosenny i letni.

**NA ŚWIĘTA
SZYNKI
i WĘDLINY**

PIERWSZEJ JAKOŚCI POLECA

ADOLF TELICZER,

Akademicka 6.

MEINLA KAWA

codziennie świeżo palona.



Każdy może oszczędzać!

Wkładki oszczędności
przy mujemy od godziny 9-1
i 5-6 1/2, popołudniu.

MIEJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI

Lwów, ul. Wałowa 1. 9.

NA ŚWIĘTA!**PAPIERY**

PAKOWE i KOLOROWE,

jakoteż

TOREBKI PAPIEROWE

w każdej ilości po cenach hurtownych poleca:

FABRYCZNY SKŁAD PAPIERU**ADOLF HÖLZEL**

Lwów, Wałowa 29

Tel. 10-63.

Bezplatna dostawa.

**Cukiernia
Daniel Stećków**

Lwów, Mikołaja 7.

POLECA:

torty, ciasta, b. bki,
przekładance
znane ze swej jakości
po cenach umiarko-
wanych.

NAJMODNIEJSZĄ LINJĘ
OSIAGNAĆ MOŻNA TYLKO
PRZEZ NOSZENIE PASKÓW
BIODROWYCH I NAPIER-
ŚNIKÓW MARKI „HERMA“
KTÓRE JEDYNIE UTRZY-
MUJE NA SKŁADZIE RENOMOWANA FIRMA

HERMAN PIESEN

LWÓW,

UL. JAGIELLOŃSKA 4

i UL. HALICKA 14.

SUKNA

z pierwszorzędných fabryk

BIELSKA, KĘT, RAKSZAWY

oraz oryginalne Angielskie

poleca:

ZENON GROCHOLSKI

LWÓW, WAŁOWA 9

Gmach Miejskiej Kasy Oszczędności

NA ŚWIĘTA

Każdy zaopatry się w Firanki tiulowe, koronkowe lub markizetowe ręcznie haftowane w składzie mebli pod firmą

JÓZEF KIRSCHNER - PIOTR PILLER

Lwów, Trybunalska 14 l. p.

(nad składem porcel.)

Bacność na firmę.

LUDWIK HOSZOWSKI

Główny Skład Farb i Materiałów

Lwów, Akademicka 3, Telef. 6-69.

Wielki wybór cerat, chodników i rogózek kokosowych. Farby, płótna, pendzle, oraz wszelkie przybory artystyczne, malarskie. Perfumerja, mydła i artykuły toaletowe.

Własny wyrób — Ceny fabryczne

KOŁDRY — MATERACE

PODUSZKI — GOTOWE POSZEWKI —

PRZEŚCIERADLA pod kołdry i na pościel

KOCE — KAPY — FIRANKI

DYWANY — CHODNIKI — CERATY i t. p.

najtaniej sprzedaje

FABRYKA POŚCIELI**PIETRUSZEWSKI i MLEKO**

Lwów, Koralmiecka 1. 6.